

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. — w przesyłce 16 hal. — Biuro Redakcyjne i Administracja ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyj Nr. 88.

Przenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	czwórocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	czwórocznie 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czwóroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabliczeczne i liczbowe po 30 hal., nadstawne po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokolowskiego** we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Stanisława Fuchsa, dr. Władysława Franciszka Trybowski i Konrada Zembalego.

Obwieszczenia.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Gródek Jagielloński i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 23 czerwca, dla grupy gmin miejskich na 25 czerwca, dla grupy większych posiadłości na 27 czerwca b. r.
 Wybory te odbędą się w miejscach ustawie przepisanych (§§ 12, 13, 14 ordynacji wyborczej powiatowej).
 Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbędą się.
 Do Rady powiatowej w powiecie Gródek Jagielloński wybierają:
 grupa większych posiadłości osmioro (8) członków;
 grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;
 grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
 Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 21 kwietnia 1913.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 kwietnia.

Świt pokoju.

Sprawa pokoju czyniła dotąd bardzo powolne postępy, wśród ciągłych przewlekań i trudności. Gdy wojna sama, zwłaszcza w pierwszej rozstrzygającej części, szybki miała przebieg, a dopiero w części drugiej, poświęconej przeważnie akcyi przeciwnikom obwarowanym zwolnia tempo, likwidacya wojny od samego początku okazywała tendencyę żółwiej iść powolności.
 Druga wojna zaczęła się w pierwszych dniach lutego, gdy konferencye londyńskie zakończono jako bezcelowe. Mocarstwa wytrwale patronizujące pokojowi, pozostały tym dążnością wiernie także po podjęciu na nowo kroków nieprzyjacielskich przez strony walczące. Jako główną przeszkodę na drodze pokoju uznano wówczas stanowisko rządu tureckiego, który w tym okresie ociągał się z przyjęciem rady mocarstw zwłaszcza co do Adrianopola. Pokazało się jednakże rychło, że armia turecka nie zdoła już sprowadzić rozstrzygającego zwrotu w sytuacji wojennej. Porta wówczas (dnia 1 marca) oświadczyła, że zdaje się na wolę mocarstw i że prosi je, by zapośredniczyły w zawarciu pokoju. Godząc się na to, mocarstwa wystosowały do państw bałkańskich zapytanie, czy i one przyjmą takie pośrednictwo. Sprzymierzeńcy bałkańscy pragnęli wprzód porozumieć się.

Dnia 4 marca odbyła się *demarche* mocarstw, dnia 6 t. m. kapitulowała Janina, a w 8 dni później sprzymierzeńcy bałkańscy dali posłom mocarstw odpowiedź na otrzymane zapytanie. W odpowiedzi tej oświadczyli, że warunkowo przyjmują pośrednictwo, że mianowicie zgodzą się na nie, jeśli kraj na zachód od linii Rodosto: Kap Malatra (z wykluczeniem półwyspu Gallipoli) odstąpiłoby zostanie sprzymierzeńcom i jeśli wydane im będą Skutari i Adrianopol; tak samo miała Turcja rzec się Kreta i wysp Egejskich, dalsze żądania państw bałkańskich odnoszący się do wypłaty wynagrodzenia wojennego i do ochrony obywateli bałkańskich na ziemiach Turcyi. Ta odpowiedź skłoniła mocarstwa do wygotowania nowych propozycy, które dnia 22 marca zakomunikowane zostały państwom bałkańskim. Mocarstwa podały mianowicie następujące warunki: linia graniczna między Turcyą i Bułgaryą przeprowadzona być ma od Midii do Enos; granice Albanii określi Rada mocarstw; Grecya otrzyma Kretę, co do wysp zaś Egejskich rozstrzygną mocarstwa; Turcyja nie zapłaci żadnego wynagrodzenia wojennego, natomiast reprezentanci sprzymierzonych państw bałkańskich wezmą udział w obradach nad uregulowaniem tureckich długów państwowych.
 D. 26 marca kapitulował Adrianopol; d. 5 kwietnia otrzymały mocarstwa odpowiedzi państw bałkańskich, w których zgodziły się one na nową propozycyę z zastrzeżeniem, że linia Enos-Midia nie jest granicą ostateczną, lecz służyć ma za podstawę dyskusy; że wyspy Egejskie zostaną przez Turcyę odstąpione państwu bałkańskiemu; że żądanie wynagrodzenia wojennego zostanie przyjęte w zasadzie i że operacye wojenne zaniechane będą dopiero po przyjęciu tych

warunków przez Turcyę. D. 13 kwietnia wręczyli reprezentanci mocarstw w stolicach państw bałkańskich notę, w której zwrócono uwagę sprzymierzeńców na to, że los wysp Egejskich pozostawiony być musi mocarstwu do rozstrzygnięcia, że co do granic Albanii zostaną państwa bałkańskie poinformowane, skoro tylko nastąpi tych granic ustalenie, że nakomic kwestyę wynagrodzenia wojennego czas jeszcze roztrząsać, przydzie ona bowiem przed forum konferencyi paryskiej, która zająć ma się wszystkimi sprawami bałkańskimi natury finansowej.
 Wobec tych propozycy państwa bałkańskie zajęły już stanowisko, czyniąc tylko znowu pewne zastrzeżenia, mniej jednak już doniosłe, tak, że obecnie śmiało mówić można o powodzeniu medyacyi mocarstw, a tem samem o bliskim pokoju.
 Tak więc kończy się wreszcie ta wojna, tak niezmiernie doniosła w następstwach, a tak fenomenalna w swym przebiegu. Kragło 6 miesięcy utrzymywała ona uwagę świata w ciągłym napięciu. Europa przeżyła skutkiem niej ciężkie chwile, zdawało się bowiem, że czynna ingerencya mocarstw, a w ślad za tem ogólna pożoga nie da się uniknąć.
 Największe niebezpieczeństwo groziło zwłaszcza ze strony agitacyi panslawistycznej. Już w początkach wojny bałkańskiej próba mobilizacya Rossy i późniejsze militarne zarządzenia w obrębie caratu zmusiły Monarchię austro-węgierską do poczynienia wojskowych środków ostrożności. Napięcie trwało kilka miesięcy, przybierało bardzo poważne objawy, gdy zwłaszcza przyłączyła się jeszcze sprawa konsula Prohaski. Zdenerwowanie ogarnęło masy, rządzącą olbrzymie szkody ekonomiczne. Na szczęście, do starcia, prze-

LISTY PARYSKIE.

(Ciąg dalszy).

Mówiąc o pracy we Francyi, nie mogę nie wspomnieć o jednym ze szczegółów życia, a u nas, niestety, często zaniedbywanym, a tutaj, i zupełnie słusznie, uważanym za czynnik pierwszorzędnej wagi: o korespondencyi i jej regularnem załatwianiu. *L'heure du courrier* to dla każdego Francuza, bez względu na to, jaki uprawia zawód, „godzina“, której nigdy nie może i nie powinno ani na chwile opóźnić: w biurach interesenci czekają, bo „szef“ i jego pomocnicy załatwiają korespondencyę, a prywatni ludzie mają z góry przewidziane dni i godziny, w których odpowiadają na listy. Nie jest to tutaj przyjmność ani rozrywka, odkładane na chwilę wolną, która przyjsie może za tydzień, lub miesiąc, albo... wcale, lecz obowiązek tej samej kategorii, że każdy inny, prace równie poważne, równie pilne, jak praca wynikająca z zawodu, któremu się poświęca. To też nieotrzymanie odpowiedzi na list pisanego do Francuza, choćby nawet nie miał w tej odpowiedzi żadnego interesu, należy do bardzo rzadkich wyjątków. W najgorszym razie, jeżeli warunki tak się składają, że jest to zupełnie niemożliwe, przysyła drukowaną kartkę tej treści: „Pan X., z tego czy innego powodu, nie jest w stanie w chwili obecnej odpowiadać na listy, za co b. Y. najusilniej przeprasza“.
 Zbytecznym jest chyba udowadniać, jak tego rodzaju pojmanie obowiązków korespondencyjnych upraszcza stosunki wzajemne ludzi, nie zaoszczędza kłopotów, przykrości, straty czasu, a nawet kosztów, a z tem wszystkim, — ujęte w pewien przewidziany z góry porządek, — jak niewiele zabiera czasu. Francuzi doszli tutaj do doskonałości i mogą nam za przykład służyć, nam szczególnie, którzy chętnie chwalamy się tem, że na listy nie odpowiadamy... Ale nie chodziło mi o wyrażenie żalu mego własnego i tych wszystkich co w Polsce i z Polski nie otrzymują odpowiedzi na listy, lecz opodanie jednego jeszcze więcej dowodu na to, o czem mów-

wilem uprzednio: na umiejętnie usystematyzowaną pracę Francuzów, warunkującą w znacznej mierze jej wydajność. I jeżeli się twierdzi, że Francya ma przed sobą przyszłość, że wszelkie wieści głoszone fałszywie o jej upadku są oparte na pozorach, to jedną z przesłanek, na której się buduje „horoskop“ Francyi jest właśnie ta jej pracowitość, duża bardzo dzisiaj, pracowitość, która może być jeszcze większą, jeżeli tego okaże się potrzeba.
 * * *
 Z końcem ubiegłego roku tygodnik *La revue hebdomadaire* drukował nową powieść Barrèsa p. t. „La colline inspirée“. Zapowiedziana oddawna, wedle „plotek“, jakie krążyły w prasie, miała być ona ważnym etapem w rozwoju umysłowości Barrèsa, a szczególnie w ewolucyi jego przekonań religijnych. Powiedzmy nawiasem, że we wspomnianem czasopiśmie nie miała wielkiego powodzenia: podawana tygodniowemi „racyami“, co nie dozwalało na objęcie całości, wydała się nudną, rozwlekłą, wadliwie zbudowaną. Dzisiaj „La colline inspirée“ wyszła w odbitce książkowej¹⁾, jak okazuje się z dodatkami ustępów, które *La revue hebdomadaire* wypuszczała; dzisiaj wydać możemy sąd o całym dziele, sąd, jaki zbije i kłam zaada pierwszym wrażeniom, wywołanym głównie sposobem jej pierwotnego ogłoszenia. Otóż przedewszystkiem, co do rzekomego „nawrócenia się“ Barrèsa, jakiego „La Colline inspirée“ miała być wyrazem, to okazało się, że podobnie jak dawniej, autor żywo interesuje się sprawami religijnymi i kościelnymi, ale o swoim „nawróceniu“, czy też „nie nawróceniu“ nie uważał za stosowne poinformować czytelników. Dzieło całe wskazywało na dopełnienie brakujących ustępów, i chociaż względnie długie i rozwlekłe, czyta się z dużym zajęciem.
 „La colline inspirée“ składa się jakby z dwóch części: jednej, opartej na faktach historycznych, drugiej wyobrażonej przez autora. Pierwsza opowiada historię trzech braci-księży, którzy, przejęci swem posłannictwem, każdy stosownie do swego usposobienia, zajmowali się gorliwie propaganda religijną, budowali klasztory, organizowali

zakony, robili nawet cuda. Ale ta ich działalność, miejscami niezręczna, staje się powodem kary dyscyplinarnej władz kościelnych. Przekonani o świętości swego posłannictwa, bracia Baillard — takie noszą nazwisko — nie mając nic na sumieniu, co by mogli uważać za przewinienie, nawiązują stosunki ze sławnym onego czasu kierownikiem sekty Vintras. Pod jego oddając się władzę, jego nauki szerząc, wracają do swej ojczyzny i dalej prowadzą swą propagandę. Rozpoczyna się wówczas walka między Kościołem oficjalnym a sektą, której są przedstawicielami, walka, kończąca się zwycięstwem Kościoła, gdyż bracia Baillard i ich uczniowie, nie tylko są wypędzeni z swej „Colline inspirée“, ale, na łożu śmierci, wyznają swe błędy i powracają na łono Kościoła.
 Część druga książki, która równolegle z pierwszą rozwija się, jak oświadczył Barrès „zawiera owoce jego życia samotnego w Lotaryngii, oraz pewne uwagi, jakie mógł poczynić, śledząc bacznie w Izbie dyskusyę nad zagadnieniami religijnymi“.
 „Mam wyczerpać — mówił Barrès do jednego z dziennikarzy — przechadzać się na wzgórzu Sionu, który jest naszym akropolem lotaryńskim, środowiskiem starożytnym naszego życia narodowego i religijnego... kilkakrotnie już o niem mówiłem... Z czasem zebrałem wszystkie wrażenia, jakich dostarczyło mi to wzgórze natchnione, zgrupowałem je dokoła cudownej historii, o której zawsze słyszałem i co do której posiadam liczne bardzo dokumenty... Na tej starej ziemi religijnej bohater mój, po okresie czasu, w którym był bardzo godnym księdzem, po okresie, w którym oddał duże usługi Kościołowi, — wykołęb się, został złamany. Ukarał go najsmakpróż biskup, a później zawiesił w czynnościach Papię. I bardzo słusznie... Czytelnik dowie się z mojej książki, na co narażona jest dusza mistyczna, kiedy sądzi, że uda się jej wyzwolić z pod władzy autorytetu dogmatycznego i dyscyplinarnego“.
 Ale pomimo tej nauki moralnej, której głównym zadaniem wydaje się być wykazanie potrzeby dyscypliny w życiu, p. Barrès w „La colline inspirée“ chciał być i był, przedewszystkiem artystą. Fabuła — historia trzech braci Baillard — jest tutaj tylko jednym ze środków, prowadzących do bardziej głębokiego, bardziej jasnego „wytuma-

czenia“, duszy francuskiej, a w szczególności lotaryńskiej. Na każdej karcie przemawia do nas tradycya tego kraju, którego autor jest jednym z najgodniejszych przedstawicieli, przemawia tym razem „z tego miejsca od wieków wybranego do przechowywania wzruszeń religijnych“, ale nadewszystko przemawia indywidualność autora, wychowana i wykształcona na tej tradycyi.
 „La colline inspirée“ jako „maniera“ literacka, nie różni się w niczem od dawnych prac p. Barrèsa, a z pewnością z jego „cyklu“ lotaryńskiego jest dziełem najdoskonalszem i najkompletniejszem. Zwiąże a zarazem dokładne opisy pejzażu, w kilku nieraz słowach ujęte „portrety“ bohaterów stawiają przed nami, gdyby żywe: kraj i ludzi; przenosimy się z łatwością w te czasy, kiedy bracia Baillard prowadzili swą propagandę, razem z nimi cierpimy i radujemy się; odczuwamy z nimi razem głęboką niesprawiedliwość losu, który ludzi, bądź co bądź niepospolicich, złamał, który tak pełne zapалу i wiary zamierzenia w niwecz obrócił.
 Nie należy się też dziwić, że p. Barrès, tak potężnymi rozporządzając środkami, tak niezrównanie umiejący wprowadzać czytelnika do środowiska, o jakim mówi, i całe życie wewnętrzne tego środowiska przekazywać mu, że p. Barrès należy do tych pisarzy, co największy bodaj wpływ intelektualny wywierają, i to nie tylko na swych stronników politycznych, ale wogóle na wszystkich Francuzów. A dzisiaj właśnie, w chwili kiedy uczucie patriotyczne we Francyi znowu na plan pierwszy się wysuwa, kiedy pod jego sztandarem stają niemal wszyscy, ten, który uczucia tego był zawsze wyrazem, powiedzieć sobie może, że wysiłki jego i starania uwiecznione zostały zasłużoną nagrodą, bo choć nie narzucił wszystkim swego poglądu na świat, to z pewnością wielu bardzo współziomków twórczością swą przekonał, że sprawy narodowe stawiać należy przed sprawami ludzkości, że chcąc te sprawy narodowe odezwać i zrozumieć, trzeba szukać do nich klucza w przeszłości...
 (Dokończenie nastąpi).
 Kasimierz Woźniński.

¹⁾ Paris. Emile-Paul 1913.

widywanego przez pesymistów jako coś nieuchronnego, nie przyszło. Misja ks. Hohenałohiego była pierwszym objawem ulgi w naprężeniu. Z kolei nastąpiła znana enuncjacja kanclerza Rzeszy niemieckiej w parlamencie, a gdy konferencja ambasadorów w Londynie powzięła zgodną uchwałę co do utworzenia niezawisłej Albanii, niebezpieczeństwo pożogi europejskiej można było już uważać jako stanowczo usunięte. Jeszcze i później wprawdzie przewijały się od czasu do czasu po horyzoncie lżejsze lub cięższe chmury, jednakowoż wszystko wskazywało na ostateczne, zupełne wy pogodzenie jako rzecz pewną. Stwierdziła się więc nadzieja w utrzymaniu pokoju europejskiego; pragnieniu ludów, by on został zachowany, stało się zadość. Na gruzach Turcji, która w ciągu kilku miesięcy utraciła zdobycze szeregu wieków, świta nowa dla Europy era...

Przyjęcie pośrednictwa mocarstw przez państwa bałkańskie.

Odpowiedź państw bałkańskich została wczoraj po południu w Sofii wręczona zastępcą mocarstw. Sprzymierzeni proszą mocarstwa, by zechciały w pośrednictwo swe włączyć zasadę o wynagrodzeniu wojennym, oraz oświadczają, że pośrednictwo mocarstw przyjmują. Zastrzegają sobie tylko w ciągu rokowań z mocarstwami poczynienie odpowiednich wniosków przy rozstrzygnięciu spraw wysp Egejskich i ostatecznym ustaleniu granic Tracji i całej Albanii.

Identyczną odpowiedź wręczono wczoraj zastępcą mocarstw w Belgradzie.

Różne wiadomości.

Z Belgradu donoszą: Na zgromadzeniu kupców domagano się przyspieszenia bojkotu towarów austriackich i węgierskich. Kupcy odparli zarzuty pism wiedeńskich co do niewdzięczności, stwierdzając, że zawsze spełniali swe zobowiązania wobec dostawców z Monarchii.

Bułgarska Akademia Umiejętności wysłała do słowiańskich Akademii i Towarzystw naukowych pismo, w którym dowodzi, że w stuleciu ubiegłym przeprowadzone studia stwierdzają niezbicie przynależność Macedończyków do Bułgarii, gdyby tedy terytoria te obsadzili Serbowie, mogłoby to podkopać całą wzajemność słowiańską.

Russkoje Slovo donosi, że rossyjscy posłowie w Belgradzie i Sofii otrzymali polecenie udzielenia tamtejszym rządowi przyjaznej rady, by nie zastrzyszyli sytuacji w kwestyi granic i podziału zdobyczy.

Porta zawiadomiła ambasadora niemieckiego, że przyjmuje warunki Grecji co do powrotu jeńców. 5000 jeńców tureckich umieszczono w Mersiu. Grecy wycofują się z Chios.

Ponieważ Bułgarzy okazali gotowość wypuszczenia na wolność tureckich urzędników cywilnych, przybył wali i inni urzędnicy z Adrianopola do Konstantynopola.

W Konstantynopolu panuje zaniepokojenie z powodu wzmagania się ruchu wśród

arabskiej partii reformy w Bajruracie.

W Smyrnie znalazła policja bombę w pewnym domu greckim. Kilka osób aresztowano.

Agencja Ateńska stwierdza, że grecki kłazownik „Hydra” i dwa kontrtorpedowce stoją przed portem Said, by za żadną cenę nie dopuścić do ponownego wyjazdu „Hamidje” na pełne morze.

Polacy pod berłem pruskim.

(Stronictwa niemieckie i wybory do Sejmu pruskiego).

W ostatnich kilku tygodniach uwaga niemieckiej opinii publicznej skupiała się wyłącznie prawie naokoło projektów nowego powiększenia siły zbrojnej i olbrzymich ciężarów podatkowych, wypływających z tego powiększenia. Wobec tego zesłała na plan drugi w dyskusji publicznej sprawozdanie o wyborach do pruskiej Izby posłów. Niemniej jednak poszczególne stronnictwa niemieckie rozwijają dość ożywioną agitację, aby w zbliżającej się próbie sił zapewnić sobie jaknajwiększą ilość mandatów.

Dziennik Poznański przedstawia układ tych stronnictw w chwili obecnej następująco: Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wynik nie przyniesie zbyt wiele niespodzianek, że przedewszystkiem nie spowoduje poważniejszej zmiany w dotychczasowym składzie pruskiego ciała prawodawczego. Jeśli bowiem nie mylą rozmaite oznaki, to także w nowej pruskiej Izbie stronnictwa zachowawcze rozporządzać będą mniej lub więcej znaczną większością.

Sprzyja im przedewszystkiem przestarzały, bo wyłączały większość ludności z należytego wpływu politycznego system, obowiązujący w wyborach do tego ciała prawodawczego. Dalej, potężny w tych właśnie wyborach aparat rządowy działał będzie i tym razem na ich korzyść. Wreszcie brak w obecnej chwili hasła, które znaczniejsze rzesze wyborców skłoniłoby do przetrwania się do przeciwnego obozu. Owszem niezwykle w obecnej chwili wzrost prądów militarystycznych i nacjonalistycznych stanowi wodę na młyn stronnictw, które, jak zachowawcy pruscy, ucieleśniają najwyraźniej te prądy.

Reszty dokona brak należytego porozumienia w t. zw. liberalnym obozie. Spółżyli więc na niczem nadzieje, żywione przez czas jakiś tu i ówdzie, że uda się i w wyborach do pruskiej Izby utworzyć koalicję, która obejmowałaby całą lewicę, począwszy od narodowych liberałów a skończywszy na socyalistach. Projekt ten rozbił się z jednej strony o doktryneryzm socyalistów, którzy i tym razem zdecydować się nie mogli, czy nie chcieli na oddawanie swych głosów zaraz w pierwszym pochodzie swym wolnomysłnym stronnictwom politycznym, a z drugiej o opór pruskich narodowych liberałów przeciwko

jawnemu sojuszwowi wyborczemu z socyalistami.

Nastąpiło więc jedynie i to nie we wszystkich okręgach porozumienie pomiędzy wolnomysłnymi i narodowymi liberałami. Sojusz ten zapewnić może dwóm wymienionym stronnictwom pewną liczbę nowych mandatów, która nie będzie jednak ani w części wystarczającą do obalenia dotychczasowej zachowawczo-centrowej większości.

Centrum, jak w ostatnich wyborach do parlamentu Rzeszy niemieckiej, tak i w zbliżających się wyborach do pruskiej Izby posłów pójdzie ręką w rękę z zachowawcami. Przedewszystkiem na Śląsku, gdzie centrum, oddając się w tej dzielnicy coraz wyraźniej na usługi hakatyizmu, oświadczyło się przeciwko dotychczasowemu kartelowi z Polakami i popierać będzie kandydatów, których dawniej zwalczało wszelkimi siłami. Wskutek tej postawy centrum, tracąc Polacy prawdopodobnie wszystkie mandaty na Śląsku, ale dalsze następstwa tej taktyki odbiją się niewątpliwie prędzej czy później na samem centrum, które zerwawszy samowolnie wszelki kontakt z ludnością polską, stanowiącą olbrzymią większość zaludnienia tej dzielnicy, oddaje się na łaskę i niełaskę dotychczasowych swych przeciwników politycznych.

W każdym razie liczyć się należy z tem, że w nowej pruskiej Izbie posłów prądy nacjonalistyczne, wrogie narodowym mniejszościom, wchodzącym w skład państwa pruskiego, nie tylko nie osłabną, lecz podług wszelkiego prawdopodobieństwa wzmożną się jeszcze, że więc rząd pruski i w nowej Izbie będzie miał zapewnioną większość dla swej polityki antipolskiej.

Mało też danych — kończy *Dr. Pozn.* — zdaje się przemawiać za tem, aby w nowej Izbie znalazła się większość, która szczerze i stanowczo domagać się będzie mniej lub więcej radykalnej zmiany dotychczasowego systemu wyborczego, urągającego najelementarniejszym zasadom wszelkiej sprawiedliwości. Urzeczywistnienie tego najgłówniejszego w obecnej chwili postulatu szerokiej warstwy ludności, odłożą rozstrzygające koła pruskie, aby nie odpłówać gałęzi, na której siedzą, — do możliwie odległej przyszłości.

Z pod berła rossyjskiego.

(Samorząd miejski w Królestwie Polskiem. — Pierwsze Kasy chorej. — Jak będą sędzić posłów do Dumy).

Jak wiadomo już z depesz, Rada państwa uchwaliła projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Jak on wygląda? Wystarczy przeczytać głosy nie tylko pism polskich z pod rossyjskiego berła, ale i rossyjskich. Parodyja ta projektu, zmienionego w zasadniczych punktach do niepoznania przez skrajnie szowinistycznych polityków rossyjskich, odbiega tak dalece od ministerialnego pierwowzoru, że nawet posłowie polscy, trzymający się zasady: wziąć najmniej, byle był

początek zrobiony, musieli zająć opozycyjne stanowisko i głosować przeciw reformie, o której zdobycie walczyli nieustraszenie kilka lat ostatnie.

Doskonałe pomysłała była mowa p. Ignacego Szebeki, który wyraził przedewszystkiem zdziwienie, iż nowo-wybrany prezes komitetu bankietów słowiańskich Hurko, nieodrodny syn Maryi Andrejewny, nie chce uznać praw językowych innego narodu słowiańskiego. Sprawiała ona w kołach poselskich silne wrażenie, choć nie doprowadziła do zwycięstwa.

Słowo warszawskie ocenia nowy projekt bardzo surowo: „Stało się. Poprawka pp. Stiszińskiego i Hurki została przyjęta. Została przyjęta wbrew niedawnej opinii komisji, która, jak się zdawało, była odzwierciedleniem ustosunkowania się partyjnych w Radzie państwa. Na zebraniach Rady miejskiej nie będzie wolno przemawiać po polsku, a z biurowości samorządowej usunięto i te skromne resztki praw języka polskiego, jakie po kilkakrotnych amputacjach zostały. Samorząd dla naszego kraju ma wagę olbrzymią, ale raczej rzec się go winniśmy, niż godzić się nań w postaci, która zaprzecza najelementarniejszym naszym prawom do życia. Nie wątpimy, że takie jest zdanie całego społeczeństwa we wszystkich jego odłamach i organach”.

Zdanie to istotnie było zgodne we wszystkich kołach, a przedstawiciele stronnictw i instytucji społecznych wysłali z Warszawy gremialnie telegram do posłów polskich w Radzie państwa, prosząc, aby głosowali przeciwko projektowi samorządu w Królestwie, gdyż lepiej jest nie mieć żadnego samorządu, aniżeli mieć tak bardzo wypaczony.

Posłowie polscy — jak już wzmiankowaliśmy wyżej — zajęli opozycyjne stanowisko: do samego końca posiedzenia głosowali przeciwko całemu szeregowi poprawek prawicy; wreszcie, gdy przyszło do głosowania nad całością projektu, oświadczyli demonstracyjnie, że głosy swe oddadzą przeciw projektowi.

Omawiane rozprawy następczyli *Riech* następujące uwagi:

„Obrady nad samorządem w Królestwie Polskiem postawiły na ostr. u miecza kwestyę charakteru naszej polityki kresowej wogóle. Cóż na to poradzić: mówiono, a życie idzie naprzód, komplikuje się, płacze i wszechwładnie wysuwa na pierwszy plan sprawy zasadnicze, które coraz bardziej dojrzewają. Zresztą, należy zrobić zastrzeżenie. Rząd nie miał nic wspólnego z tą niekonsekwencyą. Wczoraj w Radzie państwa świecił swą nieobecnością. Dato to p. Hurca powód do ironicznej uwagi, że kiedy rozważana była ustawa o adwokatkach, wszyscy członkowie rządu byli na swoich miejscach, a wczoraj, kiedy rozważano ustawę wielkiej doniosłości, kiedy w dyskusji sprawę tę związane z komplikacjami międzynarodowymi, rząd nie ujawnił najmniejszego zainteresowania i kazał Radzie państwa warzyć się we własnym soku”.

Rozbijając następnie mowy poszczególnych członków Rady państwa *Riech* zar

4)

GWIAZDA KRÓLA BORYSA.

(M. Dolly. L'étoile du roi Boris).

Nowella.

(Ciąg dalszy).

Starzec zarezerwował sobie jedną izbę, do której sam tylko wchodził i do której klucze zabierał z sobą ile razy gdzie szedł. Spędzał tam zresztą prawie całe dni, zajęty zapewne chemicznymi manipulacjami, jak o tem świadczyły jego ręce i suknie.

Życie było ciężkie dla dwóch kobiet. Lénio nie była w stanie chodzić po zapasy do miasta; Héléni musiała ją wyręczać. Skromne środki się wyczerpywały a Stephanos, ciągle zatopiony w ponurych rozmyśleniach, odpowiadał szorstko na prośby kobiet:

— Nie mam już pieniędzy. Urządzacie się jak chcecie.

Trzeba było zastosować się do tego, znaleźć jakie środki do życia... Héléni poszła pewnego dnia do Miklesz zabierając z sobą próbki robót Lénio; udało jej się otrzymać zamówienia i odtąd obie kobiety haftowały bez przerwy.

Dzisiaj Héléni właśnie odnosiła robotę. Przez oszczędność szła piechotą, zamiast wsiąść na tramway elektryczny jeżdzący pomiędzy lasem, Wolaną a miastem. Była wprawdzie nieco zmęczona, ale nadzieja otrzymania wkrótce nieco pieniędzy odwagi jej dodawała.

Zresztą, już była w mieście. Przez bul-

war pięknie zabudowany, Héléni doszła do magazynu, w którym hafty zamówiono.

W mieście panowało dziś ogromne ożywienie. Grupy pieszych, powozów, jeźdźców, snuły się nieustannie dążąc w jednym kierunku... zapewne na jakąś uroczystość. Wychodząc ze swojej samotni, Héléni nigdy nie wiedziała co się dzieje na świecie.

Hafty zostały przyjęte przez właścicielkę sklepu, która natychmiast inne zamówiła i młoda dziewczyna, zadowolona z tego rezultatu, skierowała się do środka miasta, aby zrobić konieczny sprawunek: trzewiki dla małego Hélosa, który wkrótce bosy by chodził.

Stanowczo musiała być jakaś wielka uroczystość. Na pałacowym placu tłum tworzył dwa szeregi utrzymywane w korbach przez kordon piechoty. Przed królewską rezydencją, stało dwa plutony kirasyerów i czerwonych dragonów z lancami na dół spuszczone.

— Co tu się dzieje? — spytał jakiegoś mieszczanina przechodzącego, z którego mowy poznać było, że jest Francuzem.

— Król wraca z otwarcia wielkiego przytułku dla biednych starców — odpowiedział Esterńczyk kłaniając się.

Przed oczami Héléni stanął jak żywy król, tak dobry i miły, za którego nie zapominała od lat tylu codziennie powtarzać swojej najsłodszej modlitwy dziecka. Zdjęła ją nieprzeobrażoną chęć zobaczenia go znowu... A było tak łatwo wnieść się w ten tłum oczekujący na króla, aby go witać i zarzucić kwiatami, według ładnego zwyczaju esteńskiego.

Znalazła miejsce koło Francuza i Esterńczyka, którzy dalej rozmawiali z sobą. Podany króla Borysa pytał:

— Pan nie zna naszego monarchy?

— Tylko z fotografii. Lecz to wystarczyło, aby obudzić chęć zobaczenia jego osoby i cieszyć się, że trafił na taką sposo-

ność, przybyszy dziś do Miklesz... Lud kocha swego króla, nieprawdaż?

— Ubóstwia go i ma zupełną słusność. Pod jednym tylko względem król nas martwi: Oto nie chce się zdecydować na wybór królowej.

— Jest jeszcze bardzo młody, a ma prawo być trudny w wyborze.

— Ale trzeba myśleć o przyszłości państwa! Ministrowie i zaufani nie ośmielają się już jednak dotknąć tego przedmiotu, od dnia w którym król im odrzekł tonem nieznoszącym odpowiedzi: „To tylko mnie samego obchodzi. Skoro uczynię wybór, zawiadomię panów”.

— Nie daje więc sobą przewodzić, wasz młody król!

— O, nie! posiada silną wolę i wielką inteligencję w połączeniu z rzadkim rozsądkiem. Jest to umysł bardzo poważny i serce szlachetne. Oto dlaczego tak go kochamy i szanujemy... Tak, panie, szanujemy go głęboko, bo ten król tak młody i piękny, może być bez zastrzeżeń stawiany za przykład naszym synom... Tak, jesteśmy szczęśliwi, że posiadamy takiego monarchę i prosimy Boga, aby nam go długo zachował, dla szczęścia Estenii.

Z dala, odzywały się okrzyki... Estenczyk oznajmił:

— Oto król wyjeżdża z ulicy Królewskiej. Poznaje łuczników eskorty... Zobaczy pan z jakim zapałem lud wita swego króla.

Krótka, a głośna komenda i dragoni podnoszą swoje lance, a kirasyerzy dobywają szabel, które połyskują w słońcu.

Pomiędzy szeregiem żołnierzy piechoty, broni prezentujących, przejeżdżają biali łucznicy, armia wyborowa, która zawsze się odznaczała na polu bitwy i z tego tytułu używała przywileju towarzyszenia monarsze. Odzywają się okrzyki, mężczyźni powiewają kapeluszanami, kobiety rzucają kwiaty...

Héléni, bardzo wzruszona, nieco się wychyliła... Król zbliżał się na koniu, bardzo zgrabny i wytworny w mundurze huzarskim: białe pantalone, huzarska blado-błękitna z białym jedwabnym kołnierzem, biały kołpak ozdobiony kitą, przypiętą brylantową agrafą. Kwiaty, które mu rzucano, ani razu go nie dotknęły, latały tylko w około niego, muskając tylko kołpak czasami, do którego co chwila podnosił rękę wdzięcznym ruchem, dziękując za owoce. Wielkie jego czarne oczy jaśniały, oblicze nieco dumne rozpromieniało się bardzo łagodnym uśmiechem, wobec radości swego ludu.

Już przejeżdżał... Héléni, popychana przez swoich sąsiadów, obróciła z lekka głowę. Spojrzenie jej padło na człowieka z wielką brodą stojącego przy niej i pomimo gorąca, ubranego w długi płaszcz wyszarpany, w kieszeni którego rękę zagłębił. Héléni ujrzała nagle nieznaczny ruch tej ręki i w tejże chwili tknęło ją przecucie tego, co się przygotowywało... Ręka jej, ruchem szybszym, niż myśl, pochwyciła ramię człowieka w chwili, gdy on się wyciągało w kierunku króla... Dał się słyszeć donośny odgłos strzału... Ale wskutek ruchu Héléni broń wypaliła w powietrze i nikt nie został trafiony.

Tłum, z okrzykiem wściekłości rzucił się na nędznika. Héléni skorzystała z tego, aby się oddalić nie zauważona przez nikogo. Serce jej drżało ze wzruszenia; odeszła krótkim, szybkim w stronę Wolany, zapominając o trzewiczkach małego Hélosa. Dusza jej wznosiła się w dziękczynnej modlitwie do Boga, że dozwolone jej było uratować króla.

(Ciąg dalszy nastąpi).

znacza, że napomknęciem o możliwości zawikłań międzynarodowych, podziało na p. Hurkę, jak czerwone sukno.

Now. Wrem. nazywa projekt samorządu „jeszcze jednym z szeregu poronionych projektów”. *Russkaja Molca*, — omawiając przebieg dyskusji w Radzie państwa nad projektem samorządu dla Królestwa, pisze między innymi: „Przez wykreślenie wyrazów „Królestwo Polskie”, obelżywych dla wielkiego narodu, zamknięty został łańcuch oplwani uczucia narodowego i zdrowego rozsądku. Przedstawiciel rządu mileżał, aczkolwiek Rada wykoszławiła redakcję ministerialną. Bywa jednak wykoszławienie, które jest przyjemniejsze, aniżeli oparcie”.

Skandalicznie „wykoszławiony” projekt samorządu, wraca raz jeszcze do Dumy.

Prawo z dnia 6 lipca r. z. o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby przewiduje powołanie do życia specjalnych Kas chorych.

W całym państwie ma być około 4000 takich Kas, do których należeć będzie najmniej 2 i pół mil. robotników; wkładki robotników do Kas chorych wynosić mają około 10 milionów rb. rocznie, dopłaty przemysłowców około 7 milionów; w Królestwie ma być kilkaset Kas chorych.

Decyzja I-go departamentu Rady państwa w sprawie oddania pod najwyższy sąd karny b. posła do 3-iej Dumy Kuzniecowa, jak donosi *Nowoje Wremia*, uzyskała cesarskie zatwierdzenie i wywarła ogromne wrażenie w kołach parlamentarnych i rządowych.

Najwyższy sąd karny dotychczas nigdy jeszcze nie zasiadał. Sąd ten, jak oświadczył jego prezes, p. Schreiber współpracownikowi gazety *Nowoje Wremia*, utworzony został początkowo dla sądenia przestępstw państwowych. Później wskazywał zakres jego kompetencji zmieniono i postanowiono rozpoznawać w nim przewinienia członków Rady państwa, posłów do Dumy, prezesa Rady ministrów, ministrów, namiestnika i general-gubernatorów. Dla rozpoznawania zaś przestępstw politycznych utworzono specjalny wydział senatu.

Przed tym najwyższym sądem karnym b. poseł Kuzniecowa będzie obowiązany stawić się osobiście i złożyć swe zeznanie. Będzie on mógł wybrać sobie obrońcę z pośród adwokatów przysięgłych. Czy sprawa sądona będzie przy drzwiach otwartych czy też zamkniętych — dziś jeszcze trudno powiedzieć.

Najwyższy sąd karowy składać się będzie z 6 senatorów.

KRONIKA.

Lwów, 22 kwietnia.

Kalendarz.

Środa (20 kwietnia):

Wojciecha b. — Wojciecha św. — Terentyja.

Wschód słońca o godzinie 4:18 rano, zachód słońca o godz. 6:26 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni Cel.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej** dr. Ignacy Dembowski z powodu posiedzenia Rady we środę, 23 b. m., przyjmować będzie zamiast w ten dzień, we czwartek, 24 b. m.

— **Z c. i. k. armii.** General-intendent Władysław Jarzębecki, kierownik ekonomicznej sekcji Ministerstwa wojny i agend szefa wojskowej intendantury, zamianowany został szefem sekcji ekonomicznej Ministerstwa wojny i szefem intendantury wojskowej, z pozostawieniem go w dotychczasowej szarży.

Order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy otrzymali: pułkownik sztabu generalnego I. korpusu Alfred Kochanowski i generał-audytor Karol Finkel, referent Najwyższego Trybunału wojskowego; wojskowe krzyże zasługi: podpułkownicy: Jan Brenner z 77 pp., Konrad Klose 41 pp., Jan Schubert 45 pp., Rudolf Krenn 58 pp., Franciszek Stransky 95 pp. i major sztabu generalnego Hugo bar. Senarclens, szef sztabu generalnego 11 dywizji piechoty, kapitan sztabu generalnego Józef Dobretzberger, szef sztabu generalnego 30 dywizji piechoty; złoty krzyż zasługi z koroną: kapitan rachunkowy Włodzimierz Marcinkowski ze szpitala garnizonowego nr. 15.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa otrzymał podpułkownik Gustaw Zygadłowicz z 14 pp.; wojskowe krzyże zasługi: podpułkownicy: Ludwik Biematka z 20 pp., Edward Bezdzicka 33 pp., kapitan Otto Praunseis 17 pp.; złote krzyże zasługi z koroną: lekarze pułkowi: dr. Jan Hand 31 pp., dr. Henryk Frachtman 17 pp.; srebrne krzyże zasługi z koroną: wachmistrz Józef Kruk 1 p. ul., wachmistrz Marcin Kobyłański z oddziału państwowych ogierów w (trazu).

— **Wiadomości dycecyjne.** Dycecyja krakowska. Przeniesiony ks. Stanisław Żyła z

Bobruka do Woźnik jako wikaryusz *ad personam* chorego ks. Grębosza.

Dycecyja przemyska. Przeniesieni ks. wikarzy: ks. Wojciech Krupiński z Moszczenicy do Hyżnego; ks. Michał Bar z Hyżnego do Dynowa; ks. Antoni Czastka z Dynowa do Krośna. Urlop do końca czerwca b. r. otrzymał ks. Jan Dykiel, wikary przy kościele katedralnym w Przemysłu.

— **Jubileusz Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Dwudziestoletni jubileusz swego istnienia obchodzi w tym roku Towarzystwo dziennikarzy polskich. Celem upamiętnienia jubileuszu, w tegorocznym sprawozdaniu z działalności Towarzystwa zamieszczono szkic, traktujący o ubiegłym dwudziestolecu, a ozdobiony podobiznami wybitnych zmarłych członków, którzy pracą swą przyczynili się do rozwoju Towarzystwa i postawienia go na obecnym kwitującym poziomie. Jubileuszowy charakter będzie miało także tegoroczne walne zgromadzenie Towarzystwa; które odbędzie się w przyszłą niedzielę, 27 b. m., o godzinie 11 przed południem w sali Kasyna miejskiego. Poprzedzi je Msza św., którą odprawi na intencję Towarzystwa w Bazylicy rz. kat. ks. infułat dr. Zygmunt Lenkiewicz. Po walnym zgromadzeniu odbędzie się wspólna fotografia, a następnie wspólny obiad.

Do współdziałania w obchodzie jubileuszowym wydział Towarzystwa zaprasza członków wspierających i uczestników.

— **Nowy gmach uniwersytecki.** W dniu 15 b. m. upłynął termin wnoszenia prac na konkurs budowy nowego gmachu uniwersyteckiego we Lwowie. Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie sędziów konkursowych, którymi byli: Rektor Uniwersytetu dr. Beck, arch. Gustaw Bisanz, prof. dr. Bołoz-Antoniiewicz, arch. Stanisław Chołontewski, p. Władysław Ekielski z Krakowa, arch. Zygmunt Kędziński, prof. dr. Ignacy Koschembar Łyskowski, JE. Leon hr. Piniński, arch. Wincenty Rąwski, radca ministerjalny Franciszek Skowron, prof. dr. Ignacy Zakrzewski, w zastępstwie chorego radcy Dworu Sopucha, który usprawiedliwił nieobecność swą i nadal w komisji jurorów nie będzie brał udziału, radca budownictwa Grzegorz Pożewski. Przewodniczącym komisji wybrano Rektora dr. Becka, który zagał zebranie, po czym przedstawił komisji nadesłane prace konkursowe w liczbie 32.

Komisja sprawdziła nadesłane prace co do ich liczby, następnie, za uprzednim porozumieniem z Rektorem Politechniki, zdecydowano przeniesienie wszystkich elaboratów do auli politechnicznej.

Trzech jurorów oświadczyło gotowość rozmieszczenia projektów w auli, i wtedy dopiero rozpoczęła się właściwe prace sędziów, które potrwać prawdopodobnie przez najbliższy tydzień, poczem jury ogłosi wyrok. Nagrody wyznaczyło Ministerstwo wyznań i oświaty w porozumieniu z Ministerstwem robót publicznych ogółem w kwocie 25.000 kor., a to: I. nagrodę w kwocie 7000 kor., dwie drugie po 4500 kor., dwie trzecie po 3000 kor., a oprócz tego udzielono komisji prawa zakupu dwóch dalszych najlepszych projektów po 1500 kor. Ministerstwo zastrzegło definitywne opracowanie dalszego projektu autorowi nagrodzonej pracy przy równoczesnym, ewentualnym korzystaniu i z innych prac konkursowych. Opracowanie to zajmie niewątpliwie rok 1913. Przeważna liczba projektów opiera się na skorzystaniu z całego terenu, który dziś zajmuje i gmach Uniwersytetu i ogród botaniczny, tak, że nowe budynki staną i od ulicy Długosza i na gruncie ogrodu botanicznego. Z osobnych Instytutów ma stanąć tylko Instytut trybunicki. Budowa potrwa około trzech lat i będzie prowadzona sukcesywnie, tak, że wykłady będą się odbywały nadal w starym gmachu, a zwolna dopiero będą przenoszone do nowych budynków, poczem rozbiere się i stary gmach. Koszt ogólny budowy prelinowano na 3.700.000 kor. Dzisiejszy mur oporowy od strony ulicy św. Mikołaja będzie zachowany, a plac przed Uniwersytetem otrzyma piękny skwer.

— **Z Uniwersytetu.** P. Franciszek Gałęć, rodem z Radłowa w Galicji, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii, p. Stefan Karol Them, asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego, rodem z Wieliczki, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Michała Dorockiego, gr. kat. proboszcza w Maciejowej, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Złockiem.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Wadowicach** z grupy gmin miejskich rozpisano Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 9 czerwca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 11 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które do-ręczy wyborcom starostwo.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1912/13 l. — IV. klasom prywatnego gimnazjum realnego Tow. szkoły średniej w Borszczowie, I. — IV. klasom prywatnego gimnazjum „Tow. polskiego szkoły średniej” w Husiatynie i I. — IV. klasom prywatnego żeń-

skiego realnego gimnazjum Olgi Filippi we Lwowie, liceum zaś żeńskim Polskiego Muzeum szkolnego przedtem Olgi Filippi prawo publiczności na lata 1912/13 do 1914/15 wraz z prawem wydawania państwu ważnych świadectw i odbywania egzaminów dojrzałości.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Panorama Raclawicka.** Wskutek zarządzenia prezydenta miasta cena biletu wstępu do Panoramy Raclawickiej w dniu 1. 3 i 4 maja b. r. została niższa z 50 na 20 hal.

— **Kurs ekonomiczno-społeczny.** Dziś o godz. 6 wieczorem mówić będzie dr. Leon Biegeleisen na temat: „Rozwój gospodarczy wsi a udział w nim poszczególnych warstw włościaństwa. Następny wykład tego prelegenta we środę, 23 b. m. O godz. 7 wieczorem wykład dr. Witolda Lewickiego: „Kooperatywa jako program pracy społecznej”. Oba wykłady odbędą się w sali Instytutu chemicznego, ul. Długosza 6.

— **Sezon letni w lwowskim Towarzystwie żwiarskim** zostanie niebawem otwarty. 10 kortów pierwszorzędnej jakości będzie do dyspozycji zwolenników gry w lawn-tennisa. Abonament na tenisowe place i na szafka do przechowania rzeczy przyjmuje kasa już teraz. Dzień otwarcia sezonu i wyszczególnienie cen podadzą afisze.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich** pod wezwaniem błog. Jana z Dukli odbyło wczoraj w sali ratuszowej doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Lerskiego. Przewodniczący zagajając obrady, oddał cześć zmarłemu długoletniemu dyrektorowi stowarzyszenia i jego członkowi honorowemu, s. p. prezydentowi Stanisławowi Ciuchcińskiemu, a następnie poświęcił wspomnienie pośmiertne i innym zmarłym członkom stowarzyszenia.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności dyrekcji i kasowego za rok 1912, udzielono dyrekcji absolutorium i uchwalono preliminarz na r. 1913.

Następnie dokonano wyborów. Dyrektorem został wybrany ponownie p. Platoski, jego zastępcą p. Lerski, skarbnikiem p. Mikuliński. Członkami wybrani zostali pp.: Banaś Teofil, Rendel Marian, Bogdanowicz Henryk, Chauer Henryk, Chęciński Józef, Getritz Stanisław, Ichniowski Franciszek, Janowicz Krzysztof, Kapuściński Piotr, Legeżyński Kazimierz, Olszewski Michał, Popiel Zygmunt August, Smoleński Kazimierz, Makowicz Michał, Pammer Gustaw. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Przyszlak Antoni, Güttler Ferdynand, Höflinger Tadeusz.

Wreszcie uchwalono na wniosek p. Niemczynowskiego półowe przewidywanej na r. 1913 nadwyżki dochodu z funduszu inwalidów przeznaczyć do rozdziału między najbiedniejszych członków inwalidów.

— **Dobra rada kobieca na sufrażystki angielskie.** Przegląd zamieścił we wczorajszym numerze list następującej treści, przesłany redakcji tego pisma:

Jakkolwiek byłam zawsze i jestem gorącą rzeczniką kobiet w sprawach godziwych, gdy chodzi o otwarcie kobietom dróg nowych do pracy, o zapewnienie im samoistnych zawodów, o zdobycie praw równych na każdym polu, to jednak potępiam bezwarunkowo postępowanie angielskich sufrażystek.

Niszcząc dzieła sztuki, wybijając szyby, dopuszczając się karygodnych przestępstw, dowodzą one chyba tylko, że nie doszły do tego stopnia rozwoju, aby na równi z mężczyznami dla dobra i kultury społeczeństwa pracować.

Dziwi mnie jednak, że rząd angielski nie mogąc z powodu „głódówek” ukrocić karę więzienia, swawoli tych zrewoltowanych poddańek, nie obmyśli innego na nie sposobu. Oto, zdaniem moim, przygotowałyby trzeba w porcie Londynu kilka wygodnych parowców, sprwadzić z pomocą policji wszystkie sufrażystki na te okręta i wywieźć na jakąś odległą wyspę.

Już sama choroba morska, która ma tę właściwość, że najburzliwsze temperamenta zmienia w apatyczne i łagodne usposobienia, podziałyby uspokajająco na podniecone umysły tych kobiet. Oddając im zaś w posiadanie jakąś wyspę, doczekalibyśmy się może wzorowej przez nie rządzonej republiki.

Anna Neumanowa.

— **W Czytelnicy katolickiej** wygłosi z cyklu odczytów p. t. „Zagrożone forty” d. 24 kwietnia b. r. o godzinie 6 wieczorem punktualnie p. J. B. III. odczyt Jana Miodoborskiego p. t. „Potrzeba jedności rodzinnej”. — Wstęp 1 kor. 40 h.

— **Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego** powstało we Lwowie; działalność Towarzystwa obejmie Galicję, Szląsk i Bukowinę. Wybory do wydziału odbędą się w poniedziałek, 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu technologicznego we Lwowie, przy ul. Bourlarda 1. 5. Przed wyborami wygłoszą referaty: p. Longchamps o szkolnictwie przemysłowym zagranicą, p. dr. Polackówna o stanie przemysłu kobiecego we Lwowie i p. Turzyna Wiśniewska o zadaniach Towarzystwa.

— **Msza żałobna** za duszę śp. dr. Mieczysława Dunina-Wasowicza odbędzie się we czwartek, 24 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów.

— **Zaszczytne wyróżnienie artysty polskiego.** Komitet międzynarodowego Stowarzyszenia dla sztuk pięknych w Paryżu pod patronatem A. Rodina i Wincentego d' Indy'ego zwrócił się do znanego artysty-malarza Józefa Męciny-Krzesa z zaproszeniem, aby ten zechciał przyjąć godność członka tego komitetu.

Jeżeli się zważy, że komitet honorowy składa się z 35 osób o wielkich nazwiskach w sztuce wybranych z różnych narodowości ze świata, że wymienimy choćby tylko, Gabryela d' Annunzio, Bartholome'a, Beckera, Besnarda, Breuil'a, Charpentier'a, Callina, Degas'a, dr. Doyena, Erlangera, Anatola France, księżnę Gagarin Stourżę, Gerome-Maesse Rudyarda Kiplinga, Liberta, Claude-Moneta, Raula Pugno, Raffaello, Renoira, Rolla, ks. Pawła Trubeckiego — to wyszczególnienie to artysty, — jest niezwykle. Członkami byli także już dziś nieżyjący artyści, tej miary jak: Carducci, Eugene Carriere, Cezanne, Dierx, Fogazzaro, Huysmaus, Kirchbach, Lambeaux, hr. Leon Tołstoj.

Galeryja miejska we Lwowie posiada piękny obraz Krzesza „Ostatnie akordy Chopina”, w sali audyencyonalnej Namiestnictwa wisi portret pośmiertny Andrzeja hr. Potockiego — wiele portretów znajduje się w prywatnych rękach, u hr. Tyszkiewiczowej portret matki i córki, rektora Gluzińskiego, królowa Jadwiga u dr. Rojńskiego i t. d.

— **Dyrektor Solski na scenie warszawskiej.** *Kurier Warszawski* donosi: Pomiędzy dyrekcją teatrów warszawskich a p. Ludwikiem Solskim toczą się od pewnego czasu rokowania, mające na celu pozyskanie p. Solskiego dla sceny warszawskiej.

Rokowania te są na dobrej drodze do urzeczywistnienia.

— **Dla polskich szkół na obczyźnie.** W Winnipegu, w Kanadzie, istnieje od kilku lat rządowe seminaryum nauczycielskie, do którego przyjmowani są uczniowie wyłącznie narodowości polskiej, zamierzające przyjąć posady nauczycielskie w takich kanadyjskich szkołach publicznych, do których uczęszcza znacznie większa liczba dziatwy polskiej. Niestety program tego seminaryum nie uwzględnia wcale nauki języka polskiego, polskiej literatury, historii i geografii, biblioteka zaś seminaryjna zawiera tylko książki angielskie.

W Londynie przy Towarzystwie polskim (38, Charles Square, Hoxton N.) istnieje od roku szkoła polska, której celem jest ochrona miejscowej dziatwy polskiej przed wynarodowieniem i odpowiednie uzupełnienie w kierunku polskim nauki, jaką dziatwa ta pobiera w szkołach angielskich.

I tam i tu postanowiło Polskie Towarzystwo emigracyjne założyć dla użytku uczniów biblioteki polskie. Wysyłka książek nastąpi w dniu 3-go maja b. r. i przed tym terminem przyjmuje Towarzystwo emigracyjne na cel ten ofiary w książkach używanych o treści odpowiedniej. Lista ofiarodawców ogłoszona zostanie w ludowym organie P. T. E. „Pracy”.

(Δ) **Lista sędziów przysięgłych.** Lista słuźbowa powołanych w III. zwyższej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych, rozpoczynającej się dnia 5 maja b. r., przedstawia się w sposób następujący: Jako sędziowie główni wylosowani zostali: Dr. Antoni Barański, rmeryt. profesor Akademii weterynaryi, Lwów. Joel Bardach, właściciel realności i kupiec, Lwów. Jakób Barg, przedsiębiorca dostawy sznuru, Rawa ruska. Henryk Bick, kupiec, Lwów. Romuald Biel, dzierżawca hotelu, Lwów. Aleksander Bogdanowicz, inżynier, Lwów. Hr. Eustachy Dembiński, właściciel dóbr, Lwów. Julian Drewnicz, kapitalista, Lwów. Karol Dumański, majster lakierniczy, Lwów. Wiktor Gundermann, magister farmacji, Lwów. Edmund Hinke, majster kowalski, Lwów. Maksymilian Jahl, majster kominiarski, Lwów. Krzysztof Janowicz, właściciel realności, Lwów. Stanisław Konopaski, właściciel pracowni ślusarskiej, Lwów. Michał Antoni Kostiuk, właściciel pracowni introligatorskiej, Lwów. Stefan Kulonowski, kupiec, Lwów. Stanisław Kuszczak, kupiec, Lwów. Władysław Ligęza, kupiec, Lwów. Ludwik Masłowski, redaktor „Przeglądu”, Lwów. Dr. Karol Nahlík, adwokat, Lwów. Zygmunt Narzymiski, urzędnik prywatny, Lwów. Dr. Roman Negrusz, docent Uniwersytetu, Lwów. Marcin Patrjn, właściciel realności, Lwów. Jan Seltenreich, zegarmistrz, Lwów. Wiktor Stock, krawiec, Lwów. Wiktor Aleksander Świetlik, właściciel zakładu instalacyjnego, Lwów. Ludwik Tyński, rzeźnik, Lwów. Henryk Ueberal, handlarz zboża, Lwów. Jakób Ulam, bakier, Lwów. Teodor Völker, złotnik, Lwów. Ferdynand Włoszyński, emerytowany kontrolor kasy miejskiej, Lwów. Mieczysław Wojciecki, inżynier, Lwów. Tadeusz Wolski, inżynier, Lwów. Zygmunt Wrześniowski, kupiec, Lwów. Dr. Leon Zausner, adwokat krajowy, Lwów. Dr. Leon Zion, adwokat krajowy, Lwów.

Jako przysięgli zastępcy wylosowani zostali: Natan Adam, rzeźbiarz, Lwów. Dr. Karol Sylwester Argasiński, adwokat, Lwów. Natan Blumengarten, agent handlowy, Lwów. Maurycy Czysz, właściciel realności, Lwów. Jan Grzegorz Danek, kierownik firmy, Lwów. Samuel

Ehrlich, inżynier prywatny, Lwów. Rudolf Lang, urzędnik Banku krajowego, Lwów. Jakób Moldau, kupiec, Lwów. Władysław Ostachowicz, agent handlowy, Lwów.

(△) **Zgubiono:** białe strusie pióro; plany ze zdjęć polnych gminy Krzywocze, zwinięte w rulon, wartości 200 koron; koleczyk ozdobiony pięciu brylantami; srebrny medalik; złoty łańcuszek kręcony z wisiorkiem.

(△) **Wybuch prochu.** Dwaj chłopcy Mikołaj i Władysław Pileccy sporządzili nabój ze 150 gramów prochu, który wczoraj wskutek nieostrożności eksplodował. Obaj chłopcy zostali dotkliwie poparzeni, w izbie powiatowej okna i drzwi. Rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Nagły zgon.** Ubiegłej nocy w domu przy ul. Ponińskiego l. 4 zmarł nagle 26 letni Andrzej Franko, ukończony słuchacz filozofii, syn literata ruskiego Iwana Franki. Chorował on na epilepsję.

(△) **Nieszczęśliwe wypadki.** Pięcioletni Maks Goldstein, syn handlarza, spadł w mieszkaniu ze stołu na podłogę i złamał rękę. Wolf Klier, stolarz, poparzył sobie ciężko w warsztacie ukropem twarz i ręce. Zarobnik Teodor Duda upadł na dziedzińcu i złamał rękę. Wszystkie trzy ofiary wypadku opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Kronika policyjna.** Aresztowano wczoraj szeregowa 19 pp. Pawła Surmę za to, że w szynku przy ul. Kazimierzowskiej kłócał się z Anną Szymańską, wyciągnął bagnet i chciał ją przebić. Oddano go władzom wojskowym.

Ksawera Jakubowska, służąca, doniosła policyi, że syn jej, 11 letni Karol, ukradł jej trzy złote pierścionki, złotą obrączkę, dwie broszki i srebrny zegarek, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

W kawiarni „Avenue“ skradziono p. Markusowi Filipowi, właścicielowi młyna parowego zimowe palto, wartości 140 koron.

— **Ruch telegraficzny.** W lutym b. r. nadano we Lwowie 30.694 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 32.099 kor. — hal., nadeszło 31.423 telegramów dla adresatów w mieście, a 120.968 telegramów do przetelegrafowania (transito).

† **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie, Seweryn Godziński, radca budownictwa, w 65 r. życia; Mikołaj Bilik, w 64 r. życia; Jan Kaczmar, majster szewski, w 43 r. życia; Błażej Onyszkiewicz, majster ślusarski, w 49 r. życia; Aleksandra Baumgartenowa, w 61 r. życia;

w Przemyślu, dr. Jan Niemczyński, adwokat krajowy, w 55 roku życia;

w Żywcu, Wojciech Szwed, poseł na Sejm krajowy;

w Krakowie, Karol Wolf, towarzysz sztuki drukarskiej, 46 r. życia;

w Kętach, ks. Marceł Krzeczowski, jubilat, b. proboszcz w Międzybrodziu, w 90 r. życia, a 66 kapłaństwa;

w Czerniowcach, Sabina z Wojuarowskich Mielnikowa, żona oficyała pocztowego, w 42 r. życia;

w Brukseli, Paweł Janson, poseł liberalny, jeden z najbardziej znanych adwokatów w Belgii, który odegrał znaczną rolę w życiu politycznym.

— **Grupa bronzowa „Pochodu na Wawel“** Szymanowskiego przeszła — jak donoszą z Krakowa — na własność Andrzeja Rotwanda z Warszawy.

— **Muzeum Tatrzańskie.** Dnia 29 b. m., o godz. 3 po południu odbędzie się w gmachu muzealnym nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków Muzeum Tatrzańskie im. Chałubińskiego w Zakopanem.

— **Niebieski ptak.** W Wiedniu aresztowano onegdaj Tadeusza Kowalczyka, pochodzącego z Tarnopola, który, podając się za akademika i przybierając fałszywe nazwiska Kowalskiego, Lasockiego lub inne, zbierał wśród Polaków wiedeńskich na podrobione listy składkowe datki na rozmaite polskie stowarzyszenia w Wiedniu i w kraju. Zebrane datki Kowalczyk zużywał dla siebie i żył przez długie miesiące bardzo wesoło. Mówią, że zdołał wyłudzić kilkanaście tysięcy koron.

— **Chrzest na łożu śmierci.** Z Wiednia donoszą: Na klinice prof. dr. Noordena leżał od dłuższego czasu, jako ciężko chory, doktor medycyny Szymon Hirsch, rodem z Galicji. Chory, który z beznadziejnego stanu zdrowia zdawał sobie sprawę, objawił zamiar przejścia przed śmiercią z judaizmu na religię rzymsko-katolicką. W niedzielę kapłan szpitalny udzielił mu chrztu, a równocześnie i Sakramentu ostatniego namaszczenia. Dr. Hirsch zmarł w kilkanaście godzin później; pogrzebano go onegdaj podług katolickiego ceremoniału.

— **Bandytyzm w Królestwie.** W Łodzi aresztowano szajkę bandytów, którzy od dawna umykali z rąk policyi. Dokonała ona wielu napadów i zbrodni. W piotrkowskim sądzie okręgowym będzie prowadzony proces przeciw szajce „rewolucjonistów-mścicieli“. Liczyła ona 40 bandytów i ich pomocników i dokonała dziesiątków napadów od września 1910 do połowy roku 1912. Naczelnikiem jej był głośny Piątek, oraz niemniej osławiony Dłużewski, były rewolucjonista i członek bojówki soya-

listycznej. Banda zamordowała 20 ludzi, zrabowała ogromne sumy pieniężne, między innymi członkowie jej okradli Bank w Katowicach. Chwytani, bronili się zjadając i często ginęli, nie poddając się. Tak zginął Dłużewski z dwoma towarzyszami, obiegani w jednym z domów łódzkich przy ul. Widzewskiej w Łodzi, podobnie skończył Banaszkiewicz, którego obiegano przy pomocy karabinów maszynowych przy ul. Zielonej w Łodzi. Piątek, postrzelony przez żandarma, zmarł w szpitalu. Kilku innych bandytów zginęło w Częstochowie. Proces potrwa kilka dni.

— **Strajk.** Z Bytomia donoszą: Z powodu ruchu strajkowego w tutejszym rewirze węglowym wczoraj 25.000 górników nie stanęło do pracy.

— **Ludność Kijowa** wynosiła w dniu 1 stycznia b. r. 594.403 mieszkańców, bez załogi.

— **Strajk dorożkarzy w Kijowie** zakończył się w niedzielę.

Kronika zagraniczna.

* **Tragiczny zgon lotnika.** Porucznik De Blamont spadł wczoraj w Villa Conblai wśród lotu aeroplanem i zabił się na miejscu.

* **Echa strzałów rewolwerowych w parlamencie rumuńskim.** W ciągu śledztwa Nastase potwierdził, jak donoszą z Bukaresztu, że nie miał zbrodnego zamiaru. Przyjaciele jego w Macedonii namówili go do czynu, a chciał on tylko w sposób energiczny zwrócić uwagę na położenie Kucucowców.

* **Największa parafia.** Z całego świata katolickiego najobszerniejszą parafię ma proboszcz Hayes w Wyoming, w Stanach Zjednoczonych. Parafia obejmuje podobno przeszło 40.000 angielskich mil kwadratowych. Jeden parafianin od drugiego oddalony często 50 do 100 mil. Proboszcz odwiedza parafian, jadąc do nich na koniu.

* **Tragiczne zgony.** Grecki lotnik wojskowy, Argyropulos, dokonując lotu z Salonik do Lagandy na jednopłatowcu Bleriota, w towarzystwie b. posła greckiego, Manosa, spadł z aeroplanem w pobliżu Salonik z wysokości 400 metrów. Tak Argyropulos, jak Manos, zginęli na miejscu.

* **Złodziejski tramway.** O niezwykłym zdarzeniu donoszą do *Berliner Tageblattu* z Petersburga: Kontrolor tramwayowy, przeglądając bilety osób, jadących tramwayem, zauważył na biletach liczby, nie odpowiadające liczbom biletów, wydanych przez zarząd tramwayów, zwrócił się więc do konduktora z żądaniem wyjaśnienia tej okoliczności. Spostrzegłszy to, motorowy zatrzymał tramway i poprosił podróżnych, aby wysiedli, twierdząc, że mechanizm tramwayu uległ zepsuciu, wobec czego podróżnym grozi porażenie prądem elektrycznym. Gdy przerażeni podróżni wysiedli, motorowy i konduktor rzucili się na kontrolora, związali go, zakneblowali mu usta i, wywieświwszy na tramwayu tabliczkę z napisem „Służbowy“, ruszyli w dalszą drogę, przybyszy zaś w miejsce bezładne, zatrzymali tramway, a sami zbiegli. Niebawem nadjechał drugi tramway, a konduktor jego, zajrzawszy do stojącego na szynach, odkrył zakneblowanego kontrolora. Jak wykazało śledztwo, tramway, użyty przez oszustów i kursujący już od miesiąca, znajdował się na liście oddanych do naprawy, zbiegowie zaś nie byli weale oficyalistami tramwayowymi, lecz oszustami, którzy, przywdziawszy uniformy, okradali w ten niezwykły sposób miasto na kilkadziesiąt rubli dziennie.

Wiedeń, 19 kwietnia.

(Zmierzch sezonu koncertowo-teatralnego. — Wystawa adryatycka i jej „cud“. — Wystawy psów i kwiatów. — Trzy kongresy. — Konne wyścigi).

Druga połowa kwietnia — oto już requiem zaśpiewano sezonowi balów, „kränzhennów“, „tańcujących herbatek“, oto do grobu kładą „fajwokłoki“, a na półroczny spoczynek układał się sezon koncertowy, oto ku zmierzchowi schyla się sezon premier teatralnych i duże sale teatrów, a nawet „varietés“, poczynają świecić pustkami, a repertuary dla złapania publiczności bogacą się w farsy o pikantnych tytułach i rozebranych sytuacjach, oto zanikł najbardziej mowny prelegent, a po odczytowych salkach wleczy się ziewająca nuda.

Wyścigi, wystawy, wycieczki i kongresy. Tych czterech instytucji nadszedł teraz sezon, który z natury rzeczy powinien być rozświetlony słońcem i barwny pstrokacizną kwiatów, a „dzięki“, czy raczej „z winy“ kapryśnej pani Pogody, jest na razie półśnieżny półdeszczowy, chmurny, wietrzny i zimny.

Przy rotundzie praterowej, pamiętającej i słynną wystawę z r. 1873 i liczne wystawki lat późniejszych, rzesza robotnicza kończy pracę około wystawy adryatyckiej. Najprawdopodob-

niej już 1 maja wystawa ta, mająca na celu reklamę w wielkim stylu południowych nadmorskich wybrzeży austriackich, powołana do życia kosztem 3 milionów koron — otworzy swe gościnne wrota. Te budowle, jakie już dzisiaj na placu wystawowym stanęły, są niezwykle interesujące. Portal u głównego wejścia naśladuje starożytną bramę miasta Zadaru. Przed rotundą rozmieszczono wykopaliska z Salonu. Wejście z południowej strony naśladuje zgrabnie pomost okrętu wojennego, a prowadzi na oddział wystawy przeznaczony dla marynarki wojennej i handlowej, oraz dla przemysłu i techniki budowy okrętów.

Bardzo starannie przygotowano archeologiczny i przyrodniczy oddział wystawy, którego atrakcją będzie ogromne akwarium, wypełnione okazami z głębi i wybrzeży Adryatyki.

W parku wystawowym znajduje się wielki kanał, na którego brzegach wznoszą się liczne budowle naśladujące starodawne gmachy miast i miasteczka austriackiego wybrzeża. Wiele cudne dzieła Florentyńczyka Michelozzigo, pałac rektorów z Dubrownika, ratusz z Splitu, podwórze dubrownickiego klasztoru Dominikanów, Cadore z Pirano i t. d. Przez kanał rzucone są trzy mosty przypominające wenecki „ponte Rialto“. Kanał prowadzi na małe jezioro, gdzie na półwyspie w parku urządzono kawiarnię i restaurację. Na „molo“ na kotwicy znajduje się wielki parowiec austriackiego Lloyd'a noszący godło „Wien“, w wnętrzu którego będzie wytworna restauracja. Naprzeciw kawiarni na przeciwnym brzegu jeziora reprodukowano chaty rybaków z Grado i wybudowano szereg budowli na cele rozrywkowe. Na brzegu jeziora w wysokim pagórku masy ziemnej znajduje się jaskinia, w której pomieszczono wykopaliska z czasów przedchrystusowych.

Wystawa adryatycka przedstawia się już dziś bardzo interesująco i stanowczo będzie atrakcją wiedeńskiego sezonu letniego, a zdoła sobie duży rozgłos.

Wspomniałem w ostatnim liście o międzynarodowej wystawie kwiatowej, która otwarta będzie w pierwszych dniach maja w „Gartenbaugesellschaft“, a która zgromadzi wiele niezwykłych okazów flory zagranicznej i krajowej, wartości kilku milionów koron; samą kolekcję orchidei, jaka zostanie tu wystawiona, oceniają fachowcy na okrągły milion koron.

Wspomnieć też należy o wystawie psów, którą publiczność, szczególnie kobieta, bardzo tłumnie odwiedza, na której zaś spotykamy kilkadziesiąt prawdziwie ciekawych okazów „psiego rodu“. Wystawy fachowe poszczególnych gałęzi przemysłu, dopełniają liczby tegorocznych wiedeńskich ekspozycji.

Zjazd obcych w tym roku do Wiednia będzie przypuszczalnie bardzo liczny. Na wystawę adryatycką zgłoszono już wiele wycieczek z Niemiec, Francji, Anglii i krajów austriackich. Prócz tego dużo obcych przybędzie na zapowiedziane do Wiednia w sierpniu i wrześniu wielkie międzynarodowe kongresy. W czasie tym zjedzie do naddunajskiej stolicy przeszło 5000 niemieckich lekarzy i przyrodników, którzy obradować będą przez cały tydzień. Zbiorą się też w lecie w Wiedniu statystycy z całego świata; kongres statystyczny będzie ilościowo skromny, przybędzie natomiast 200 do 300 uczonych, w ich liczbie reprezentanci statystycznych biur miejskich Lwowa i Krakowa, oraz kilku polskich pisarzy ekonomicznych.

W czasie między 9 a 13 września b. r. obradować będzie pod protektoratem Najdost. Arcyksięcia Leopolda Salvatora drugi międzynarodowy kongres w sprawach niesienia pomocy i zapobiegania wypadkom, t. zw. kongres samarytański. Prezydya obu Izb Rady państwa oddały na czas trwania obrad kongresowi do dyspozycji cały gmach parlamentarny, a Ministerstwo spraw zewnętrznych zaprosiło rządy państw zagranicznych do wzięcia oficjalnego udziału w kongresie. Na kongres, w którym weźmie udział wiele osób z Galicji, zgłoszono dotychczas 100 referatów. Program kongresu obejmuje między innymi przyjęcie u Dworu, uroczyste przedstawienie w Nadwornej Operze itd. itd. Przypuszczalny udział osób interesowanych tym kongresem wyniesie 2500 do 3000; w Galicji akcję za udziałem w kongresie samarytańskim ujął w swe ręce „Krajowy komitet królestwa Galicji“, któremu przewodniczy radca Dworu prof. dr. Wieherkiewicz.

Oto ekspozycyjno-kongresowy plan życia wiedeńskiego na miesiące najbliższe. Na razie Wiedeń zajmuje się wyścigami konnymi. Mimo złej pogody na placu wyścigowym ludzi dużo. Jeszcze więcej ich jednak po biurach „bookmakerów“ przyjmujących zakłady na grę w totalizatora, któremu holduje ogromna ilość Wiedeńczyków. Rezultaty dotychczasowych wyścigów zbyt „frapujących“ wyuików nie przyniosły.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

(mrc) **Adama hr. Sierakowskiego** „Listów z podróży“ tom drugi wypełniły nie-

mał w całości wrażenia z kilkakrotnie powtórzonego wycieczek do Włoch. Zalety, o których pisaliśmy obszernie omawiając tom pierwszy „Listów“, występują i w drugim bardzo dotkliwie i zapewniają nowemu wydawnictwu warszawskiej „Biblioteki dzieł wyborowych“ poręczność i uznanie.

Hr. Sierakowski przedstawił się nam tutaj nado jako wielki miłośnik zabytków dawnej klasycznej kultury i niepośledni znawca sztuki. Umiał patrzeć na skarby Włoch i w kilku nieraz słowach scharakteryzować je odpowiednio, a choć uwagi te notował jedynie dla żony i najbliższej rodziny, przeczyta je dzisiaj każdy z niesłabnącym zainteresowaniem i co ważniejsze — z niezaprzeczoną korzyścią.

Spostrzeżenia Sierakowskiego, poczynione w Sycylii, na Korsyce, w północnych, środkowych i południowych Włoszech, zawsze trafne, a często wysoce znamienne, pozwalają nam poznać miejscowości przez nim odwiedzane i ludzi, z którymi zetknął mu się wypadło w podróży. Prawdziwy talent literacki nadał im formę poetyczną; wszystko razem tworzy całość, która zadowoli nawet wysokie wymagania i rodzi równocześnie myśl, ile to jeszcze nieprzystępnych szerokiemu ogółowi skarbów kryć muszą prywatne archiwa rodzinne. Tom drugi uzupełnia doskonała podobizna autora „Listów“.

E. Lemiesz. „Przydrożne kwiaty“. Morskwa. Kraków. G. Gebethner i Spółka.

(zg. s.) Powyższy zbiór poezji lirycznych wyróżnia się szczerością uczuć i pewną indywidualnością ujęcia ich w wiersze łatwe i proste, lecz równocześnie harmonijnie brzmiące, niekiedy zaś obrazowe.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Wtorek, 22 b. m., po raz pierwszy (wznow.) „Lucya z Lammemooru“, opera, pierwszy gościnny występ Jadwigi Francilli-Kaufmann, primadonna Nadwornej Opery wiedeńskiej, w partii Edgara, wystąpi Stefan Stowa. — Środa, 23 kwietnia, po raz pierwszy (nowość), „In flagranti“, komedia w 4 aktach, Sasy Guintrygo. Abonament nr. 35. — Czwartek, 24 kwietnia, „Rigoletto“, opera Verdiego, gościnny występ Jadwigi Francilli-Kaufmann i Józefa Schwarza. — Piątek, 25 kwietnia, „In flagranti“, komedia Sasy Guintry. — Sobota, 26 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Wilhelm Tell“, dramat F. Schillera. — Sobota, 26 kwietnia o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera J. Verdiego, występ Jadwigi Francilli-Kaufmann i Józefa Schwarza. — W niedzielę, 27 kwietnia o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedia L. Birniskiego; w niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Wesoła wdówka“, operetka F. Lehara. — W poniedziałek, 28 kwietnia, „In flagranti“, komedia Sasy Guintry.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 23 kwietnia, „Pani ze słonecznikiem“, tryptyk Ivona Vojnovića. — W czwartek, 24 kwietnia, „Tajemniczy Dżem“, sztuka I. Mirande'a i H. Géroule'a. — W piątek, 25 kwietnia, 1. „Warszawianka“, pieśń z r. 1831 napisał St. Wyspiański; 2. „Sędziowie“, tragedia St. Wyspiańskiego. — W sobotę, 26 kwietnia, „Bocian“, komedia, napisał Leopold Kampf. — W niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Kościusko pod Racławicami“, obraz historyczny A. Lasoty. Ceny zniżone do połowy; w niedzielę, 27 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Bocian“, komedia napisał Leopold Kampf. — W poniedziałek, 28 kwietnia, „Tajemniczy Dżem“, sztuka I. Mirande'a i Géroule'a. — We wtorek, 29 kwietnia, „Bocian“, komedia, napisał Leopold Kampf.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna wyraziła Ferdynandowi Szczerkiewiczowi, nauczycielowi szkoły świeżo w seminarium nauczycielskim męskim we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w czasowy stan spoczynku, uznanie i podziękowanie za wieloletnią gorliwą pracę około wychowania i praktycznego przysposobienia kandydatów nauczycielskich, jak również za troskliwą opiekę nad nimi po za obrębem zakładu.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: dr. Bogusława Hawliczka i ks. Jana Galszki na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu.

Rada szkolna krajowa wyznaczyła: Antoniego Waśniowskiego, dyrektora szkoły realnej w Żywcu, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Żywcu; Kazimierza Zimmermana, dyrektora seminarium nauczycielskiego męskiego w Samborze, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkol-

nej okręgowej w Samborze: dr. Józefa Makowej, dyrektora seminarium nauczycielskiego męskiego w Zaleszczykach, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach: Augusta Czosnykowskiego, nauczyciela kierującego 6-klasową szkołą męską w Kamionce strumiłowej, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Kamionce strumiłowej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim, nadając im tytuł profesora, rzeczywistych nauczycieli w szkołach średnich: Michała Balakima w gimnazjum akademickim we Lwowie; dr. Emila Uricha w gimnazjum II. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała: Zenona Puka, asystenta w I. szkole realnej w Krakowie, zastępcą nauczyciela w tym zakładzie; Leona Markowa zastępcą nauczyciela gimnazjum im. Ces. Franciszka Józefa I. w Tarnopolu.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Mikołaja Łozińskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Śniatynie; ks. Stanisława Popkiewicza nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Kamionce strumiłowej; Amalię Thüringerównę i Bolesławę Gottwaldównę nauczycielkami 6-klasowej szkoły żeńskiej w Husiatynie; Maryę Krzysztoforską nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Ketach; Adolfa Czekońskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Głogowie; ks. Wojciecha Szeniaka nauczycielem religii rzym. kat. 4-klasowej szkoły męskiej im. Długosza w Podgórze; Waleryę Chruńdównę nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jaskiej w Samborze; Maryę Blauerównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Chelmku; Sare Długaczównę nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej w Grzymałowie; Stefana Szumowskiego nauczycielem i Helenę Skalską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Łącku; Janinę Wasilewską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Stecowej; Annę Rogowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Biłce szlacheckiej; Helenę Mielnikównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Romanowie; nauczycielkami kierującymi szkół 2-klasowych: Stanisława Markiewicza w Gumniskach-Fox; Grzegorza Fizyry w Kwaszeninie; Leonarda Kruczyńskiego w Helcu; Włodzimierza Byłowa w Hołhoczach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Aleksandra Gaconównę w Grabnie; Maryę Sierocką w Hawryłowce; Maryę Górską w Krzyweńkiem; Izabelę Puchalikową w Pietnicach; Waleryę Ptakównę w Tworkowej; Maryę Smiałkównę w Gostwicy; S. Annę Zacharównę w Orzechówce; Władysławę Rychlicką w Slemieniu; Helenę Marynowiczową w Buzku; Antoninę Jurczyszynową w Horodnie; nauczycielkami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Henryka Bernatowicza w Rakowej; Jana Demydyczka w Lisku; Karolinę Schnajdrowną w Tarnowskiej Woli; Jakusza Gołtryka w Nowosiółce; Jana Krawczyka w Gierczynie; Antoniego Woźnego w Smolnicy; Piotra Siemaszka w Kopyśnie; Maryę Halbawiczównę w Róznance Wyżniej; Stanisława Buczyniaka w Pławiu-Wadrysówce; Mikołaja Skoreńkę w Jawocznie; Henrykę Banasiównę w Michałowce; Włodzimierza Iwanica w Krzewicy; Włodzimierza Białoruckiego w Hłudnie; Maryę Lang w Orawie; Władysława Sojkę w Zabłotówce; Michała Tkaczuka w Myszkowcach; Franciszkę Hosszowską w Loniu.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Maksymiliana Kozankiewicza, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą na przedmieściu Korytkówka w Horodence, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły na przedmieściu Korytkówka w Horodence; Jana Gworka, nauczyciela kierującego i Mieczysława Gworkowicza, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Gólkowicach, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Gólkowicach; Maryę Walasównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Brodach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Zasowie.

P. Minister wyznał i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1912/13: reskryptem z dnia 28 marca b. r. 1. 12.005 I, II i III. klasie prywatnego gimnazjum męskiego w Przemyślanach; reskryptem z dnia 28 marca b. r. 1. 12.673 I. i II. klasie prywatnego gimnazjum realnego w Chrzanowie; reskryptem z dnia 30 marca b. r. 1. 12.286 I. i II. klasie prywatnego gimnazjum, utrzymywanego przez Towarzystwo polskiej szkoły średniej w Podbajcach.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Antoni Pawłowski. Rachunki kupieckie. Część I, II. i III. We Lwowie. Nakładem autora” — w poczet książek dozwolonych do użytku w akademiach handlowych, a część I. i II. w poczet książek dozwolonych do użytku także w 2-klasowych szkołach handlowych.

Cena części I. 3 kor. 75 hal., części II. 3 kor. 75 hal., części III. 4 kor. 50 hal.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Tadeusz Kistryn. Zarys nauki o han-

dlu. Wydanie II. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego” w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach handlowych. Cena egzemplarza 4 kor. 50 hal.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Salomon Spitzer. Historia biblijna oraz zasady wiary i moralności. Część III.” w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich.

Przegląd prasy.

Gazeta Narodowa z dnia 22 b. m. w artykule p. t. „Przesilenie na tle reformy wyborczej” stwierdza wobec „uporeczywego odwoływania się *Dilo* do kompromisu ze stroną polską”, że klub ukraiński ze stroną polską żadnego kompromisu nie zawierał, lecz zawierał go tylko z przerosami trzech klubów sejmowych z pominięciem reszty klubów polskich, wobec czego musiał być z góry na to przygotowany, że ów kompromis wtenczas dopiero będzie zobowiązywał polską stronę, jeżeli zaaprobuje go wszystkie kluby polskie, a ponieważ to się nie stało, nie można mówić o niedotrzymaniu kompromisu, skoro go polska strona nigdy nie zawierała.

Głos Narodu z dnia 22 b. m. w artykule p. t. „Sytuacja” zaznacza, że widoki nowych układów, które wziął w swoje ręce sam P. Prezydent Ministrów, są niewielkie, bo koła blokowe demonstracyjnie usuwają się od poparcia go, i na tej podstawie *Głos Narodu* wątpi o dobrej woli zawarcia porozumienia z opozycją. Ewentualne rozwiązanie Sejmu zdaniem tego organu nie będzie korzystne dla sprawy reformy wyborczej, a oddanie miast wschodnio-galicyjskich w ręce żydów wywoła, gdy się dostanie na porządek dzienny wieców wyborczych, oburzenie w kraju, agitacja zaś przedwyborcza spopularyzuje w kraju program obrony przed żydami, co nie będzie miłe ani dla demokratów ani dla ludowców. Zdaniem *Głosu Narodu* te właśnie względy przeważają wśród stronnictwa większości i skłaniają je do szukania porozumienia z opozycją polską, którego osiągnięcie i tak znacznych potrzebować będzie wysiłków wobec tego, że ukraińcy ze swych żądań nie opuszczają.

Dilo z dnia 21 b. m. w artykule p. t. „Wyjaśnia się”, zaznacza, że w obecnej ważnej chwili hasło „Niema Rusi, jest tylko Polska i Moskwa” zjednoczyło wszystkich tych, którzyby chcieli naród ruski zasymilować na rzecz Polaków, z wszystkimi tymi, którzyby asymilację tę chcieli przeprowadzić na rzecz Rosyji. Obecnie zaś zdaniem *Dilo* zaczyna się wyjaśniać także stanowisko tej drugiej części obozu polskiego, która zawarła z Rosjanami kompromis polsko-ruski w sprawie reformy wyborczej, w szczególności zaczyna się wyjaśniać, że polskie partie większości, mianowicie zaś demokraci i ludowcy, pragną utrzymać tę linię polityczną, jaką wytworzył kompromis. To znaczyłoby — wywodzi w dalszym ciągu *Dilo*, — że w polskim obozie, który dotychczas w całości swej trzymał się „ukrainożereczej” linii, następuje zwrot w kierunku przyznania Rosinom równouprawnienia polityczno-narodowego i równorzędności z narodem polskim, a tego rodzaju linia polityczna miałaby naturalnie daleko sięgające następstwa nie tylko dla Galicji, ale także i dla polskiej i ukraińskiej polityki w ogólności.

Zwolennicy „ukrainożereczej” polityki doszli — według dalszych wywodów *Dilo* — do orientacji russofilskiej, a dzisiaj „wszechpolsko-podolsko-biskupia koalicja”, stojąca właśnie na stanowisku tej orientacji, cieszy się jawnym poparciem nie tylko galicyjskich russofilów, lecz także rossyjskich narodowców: Zdaniem *Dilo* teraz właśnie w obozie polskim ma się rozstrzygnąć wielka rzecz: czy ma w nim nadal panować orientacja „ukrainożerecza”, która w ostatecznej konsekwencji brzmi: „Polska i Rosyja przeciw Ukrainie”, czy też orientacja ukraińsko-filiska, streszczająca się w hasło „Polska i Ukraina przeciw Rosyji, przeciw uciskowi rossyjskiemu obu narodowości”. Która z tych orientacji weźmie górę, to według *Dilo* powinna okazać niedaleka przyszłość. Stanowisko Ukraińców względem tej sprawy określa *Dilo* w ten sposób, że ukraińcy gotowi są każdej chwili podać polskiemu narodowi rękę do zgody, która byłaby zakończeniem dotychczasowej walki i ułożeniem wzajemnych stosunków na podstawie równouprawnienia obu narodów, równocześnie jednak muszą być gotowi do rozstrzygającej walki przeciw tym „ukrainożereczym” żywiołom w polskim obozie, które głoszą hasło asymilacji i stoją na stanowisku „Niema Rusi, jest tylko Polska i Moskwa”. Od tego, co w polskim obozie weźmie górę, — kończy swoje wywody *Dilo* — zależy też będzie stanowisko ukraińców.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Angielski bank państwowy zniżył stopę procentową z 5 pr. na 4 1/2 pr.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 15 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2,303,108.000 (mniej o 65,523.000). Rezerwa kruszcowa 1,518,535.000 (więcej o 2,704.000). Portfel wekslowy 853,428.000 (mniej o 70,943.000). Lombard papierów 224,307.000 (mniej o 10,713.000). Zobowiązania natechnością płatne 220,572.000 (mniej o 5,004.000). — Banknoty opodatkowane 184,573.000 (mniej o 68,226.000).

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął onegdaj o godzinie 10 przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na osobnym posłuchaniu.

Tegoż dnia o godzinie 12 w południe przyjął Najj. Pan węgierskiego prezydenta ministrów dr. Lukacsza na posłuchaniu, które trwało półtorej godziny.

— Wczoraj o godzinie 10 przed południem zebrała się w Wiedniu w urzędzie spraw zagranicznych wspólna konferencja Ministrów, w której wzięli udział PP. Ministrowie Berehtold, Biliński i Krobatin jakoteż obaj Prezesi gabinetów hr. Stürgkha i dr. Lukacsza. Konferencja — jak donosi *Fremdenblatt* — zwołano dla nieobowiązującej wymiany zdań co do spraw pozostających w zawieszaniu.

— Na zaproszenie P. Prezydenta Ministrów jawni się wczoraj w Prezydium Rady Ministrów posłowie czesey Forst, Kramarz, Pasterka i Piskovsky na naradę w sprawie umożliwienia sesji Sejmu czeskiego z ograniczonym programem. Obecny był również P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold. Premier obszernie wyłuszczył powody politycznej i finansowej natury, które Rząd skłaniają do zwołania takiej sesji i do szukania kontaktu ze stronnictwami w tej sprawie. Po długiej dyskusji, jaka się następnie wywiązała, posłowie oświadczyli, że zastanowią się nad wnioskami Rządu i z komunikują je swym towarzyszom partyjnym.

— Z Pragi donoszą: Wydział krajowy czeski zajmuje się już obecnie zestawieniem budżetu pro 1914 i wezwał departamenty do skreślenia wszystkich subwencji nie opartych na ustawie.

Samostatnost twierdzi, że dnia 1 maja, lub 1 czerwca wyżsi urzędnicy Wydziału krajowego otrzymują tylko 75 proc. płacy w gotówce, a 25 proc. w asygnatach kasowych.

— *Wien. Allg. Ztg.* otrzymała wiadomość, że car nie przybędzie do Berlina na uroczystości weselne. Rzekomo już w chwili, kiedy wysłano do Berlina zapewnienie, że car starać się będzie przybyć na tę uroczystość, postanowiono, że car nie wyjedzie.

— *Corriere d'Italia* pisze, że stan sił Ojca św. jest dobry i poprawia się w miarę przyjmowania większej ilości pokarmów. — Ojciec św. chciałby już zająć się sprawami Kościoła, ale lekarze nie pozwalają na to, za dwa, trzy dni Papież będzie mógł wstać z łóżka, o zupełnym wyzdrowieniu będzie jednakowoż można mówić dopiero za jakich 12 dni. Wczoraj również bawiła w Watykanie rodzina Papieża i dłuższy czas z nim rozmawiała.

— Z Brukseli donoszą: Według informacji z centrów przemysłowych sytuacja strajkowa nie zmienia się.

W La Rouviere zdezertowali 2 żołnierze pułku flamandzkiego a strzelając do ścigającej ich patroli zabili jednego żołnierza. Uciekinierów dotąd nie ujęto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzym, 22 kwietnia. Papież przepędził noc spokojnie. Gorączki niema. Polepszenie trwa dalej.

Kraków, 22 kwietnia. Pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego Onyszkiewicza odbyła się narada przedstawicieli gminy m. Krakowa i Podgórze i Rady powiatowej wielickiej w sprawie subwencji, jakoby Kraków miał zapłacić Radzie powiatowej wielickiej, jako pomoc finansową w zamian za nagłą zmianę dochodów po wydzieleniu Podgórze z powiatu. Po wysłuchaniu opinii stron obu przewodniczący oświadczył, że Wydział krajowy przedłoży Sejmowi odpowiednie wnioski.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 kwietnia. Stan powietrza na 23 kwietnia Galicya Wschodnia: Zmienne, później wypogadza się, ciepota spada, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Galicya Zachodnia: Pochmurno, nieco ciepło, południowo-wschodni mierny wiatr.

Wiedeń, 22 kwietnia. Przybyli tu P. Marszałek hr. Gołuchowski i hr. Piniński.

Wiedeń, 22 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominację proboszcza w Klosterneuburg, Fryderyka Pifflla, na ks. arcybiskupa wiedeńskiego.

Wiedeń, 22 kwietnia. W nuncjaturze odbył się proces kanoniczny informacyjny nowego arcybiskupa wiedeńskiego ks. Pifflla.

Kijów, 22 kwietnia. (Tel. pryw.) W Justyngradzie w powiecie lipowieckim aresztowano chłopca Nigiejewa, u którego znaleziono 1000 fałszywych banknotów 25-rublowych, doskonale podrobionych.

Petersburg, 22 kwietnia. (Tel. pryw.) *Nowoje Wremia* zamieściło list Józefa hr. Potockiego z Antonin z zaprzeczeniem, jakoby on sam był oficerem austriackim, a służba jego wyłącznie składała się z obywateli austriackich. Hr. Potocki nie służył, ani nie służy w żadnym wogóle wojsku, odziedziczył zaś dobra ziemskie. Zastał niektórych oficyalistów obywateli austriackich i tych trzyma, ale nowych Austriaków nie dobiera.

Petersburg, 22 kwietnia. (Tel. pryw.) Konsekracja ks. prałata Kakowskiego na arcybiskupa warszawskiego odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu b. r. w kościele katedralnym św. Kazimierza. W takim razie w tym samym miesiącu odbyłby się ingres przyszłego arcybiskupa do kościoła katedralnego w Warszawie.

Baku, 22 kwietnia. W Surachanach wytrysł szup ropy, dający codziennie 300.000 pudów czystej ropy.

Hamburg, 22 kwietnia. Nowy parowiec „Imperator” osiadł na mieliźnie pod Altoną.

Bukareszt, 22 kwietnia. W kaplicy katolickiej jakiś Serb, nazwiskiem Stojanowicz, strzelił z rewolweru do księdza, ale chybił. Uwięziono go. Zdaje się, że jest obłąkany.

Na Bałkanach.

Cetynia, 22 kwietnia. (Urzędowo). Rząd czarnogórski dziś rano wręczył odpowiedź na propozycje mocarstw w sprawie pośrednictwa.

Konstantynopol, 22 kwietnia. Słychać, że zawieszenie broni ma być przedłużone.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 kwietnia 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 630.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 828.50, Akcje Anglobanku 337.25, Akcje Unionbanku 597.50, Akcje Länderbanku 517.75, Akcje Bankvereinu 517.50, Akcje Bodeneredit 1233.50, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 657.—, Akcje kolei państwowych 731.—, Akcje kolei Południowej 127.—, Akcje kolei Elbethal —, Akcje kolei Północnej 4980.—, Akcje kolei czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 1027.—, Akcje Rima Muranyi 733.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3468.—, Akcje Fabryki broni 970.—, Akcje Tureckie tytoniowe 339.50, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 877.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —, Renta majowa 84.65, Austriacka Renta koronowa 85.15, Węgierska Renta koronowa 83.15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83.45, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 82.95, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 90.50, 5 pr. Listy Banku hipotecznego —, 4 pr. Listy Banku krajowego 85.20, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 92.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96.—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 84.50, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 83.50, Losy tureckie 241.25, Marki 117.75, Rubel 254.—, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —, Akcje praskiego Banku kredytowego (placono) —, Skoda 848.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 81.85, Galicyjski Bank ziemski 95.25, Powszechny Bank depozytowy —, 4 i pół pr. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

nijęj tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 2746/12 (3) (5074 3-3)
E d y k t.

Dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się licytacja całej realności lwh. 217 gm kat. Rybie nowe objętej.

Realność oceniono na 8698 kor.
Najniższa cena wynosi 5798 kor. 68 h.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 5 marca 1913.

L. cz. E. 2814/12 (5117 2-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Józefa Schindlera, jako cesyonariusza Borucha Schorra, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja całych realności obj. lwh. 570 i 571 gm. Rozdół.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 7015 kor., a to:
realność lwh. 570 na 6015 kor.,
realność lwh. 571 na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:
za realność obj. lwh. 570 — 4010 kor.,
zaś za realność obj. lwh. 571 — 667 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3110/12 (5109 2-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Chany Schläfrig, odbędzie się dnia 20 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Busku, licytacja realności obj. lwh. 159, 12 lwh. 436 i lwh. 588 ks. gr. gm. Banunin.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 633 kor.,
ad b) na 188 kor.,
ad c) na 2631 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) — 422 kor.,
ad b) — 125 kor. 32 h.,
ad c) 1754 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 2387/12 (5182 2-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Abrahama Pickholza, kupca w Rozdole, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja całych realności obj. lwh. 890 i 1106 gm. Rozdół.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
pierwsza na 1200 kor.,
zaś druga na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:
za realność lwh. 890 gm. Rozdół 800 koron,
za realność lwh. 1106 gm. Rozdół 200 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mikołajów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2686/12 (5183 2-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Nachmana Granowitza, kupca w Rozdole, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja całych realności obj. lwh. 131 i 1185

gm. Rozdół, 1/8 części realności lwh 928 i 1/4 części realności lwh. 1017, tej samej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

1. lwh. 131 gm. Rozdół na 1200 kor.,
2. lwh. 1185 gm. Rozdół na 150 kor.,
3. 1/8 części lwh. 928 gm. Rozdół na 50 kor.,
4. 1/4 części lwh. 1017 gm. Rozdół na 100 kor.

Najniższa cena wynosi za realność:
ad 1. — 800 kor.,
ad 2. — 100 kor.,
ad 3. — 33 kor.,
ad 4. — 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mikołajów, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 853/12 (9) (5185 2-2)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 19 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja realności lwh. 28 gm. Darowice, zobowiązanego własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4216 kor. 17 h.

Najniższa cena wynosi 2811 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niżankowice, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 181/12 (18) (5186 2-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja realności:

a) lwh. 114 gm. Niżankowice,
b) lwh. 1109 gm. Niżankowice,
c) lwh. 4 gm. Zabłotce z jej przynależnościami,
d) lwh. 7 gm. Zabłotce,
e) lwh. 88 i 82 Zabłotce, zobowiązanych własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na podstawie ocenienia z 19 listopada 1912 następująco:

a) lwh. 112 na 844 kor. 32 h.,
b) lwh. 1109 na 634 kor. 86 h.,
c) lwh. 4 na 763 kor. 92 h., zaś przynależności te same realności na 15 kor., razem 778 kor. 92 h.,

d) lwh. 7 na 1348 kor. 56 h.,
e) lwh. 88 na 842 kor. 40 h., zaś lwh. 82 na 904 kor. 40 h.

Przynależności zaś tychże:
ad a) 562 kor. 88 h.,
ad b) 423 kor. 24 h.,
ad c) 519 kor. 28 h.,
ad d) 899 kor. 04 h.,
zaś e) co do lwh. 88 i 82 — 2478 kor.

94 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Niżankowice, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3962/12 (6) (5235)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie spadkobierców Pinkasa Zuckerkandla, zastąpionych przez prokuratora Majera Pipera w Podhajcach, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja:

a) 1/4 części realności obj. lwh. 1060 gm Podhajce,
b) 12 real. obj. lwh. 1061, gm. Podhajce, wraz z przynależnościami, ad a) składającymi się z 3 grusz, 1 jabłoni, 1 sosny, 25 wisien i parkanu 73 m. długiego, ad b) parkanu 9 m. długiego i 1 jasiona.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:
ad a) na 125 kor.,
ad b) na 175 kor.,
przynależności zaś ad a) na 17 kor. 37 h., ad b) na 2 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 94 kor. 89 h.,
ad b) 88 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Niżankowice, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1455/11 (5194)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na wniosek Andrzeja Chwaliboga strony egzekwującej odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 II. piętro, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) 1/8 cz. real. wiejskiej lwh. 59,
b) 1/8 cz. real. wiejskiej lwh. 79,
c) 1/32 cz. real. wiejskiej lwh. 80,
d) 1/32 cz. real. wiejskiej lwh. 82, ks. gr. gm. Turze.

Wartość szacunkowa:
a) 155 kor. 92 h.,
b) 34 kor. 53 h.,

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 1307/12 (5243)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 975 gm. Tłuste miasto, składającej się z parc. gr. lkat. 5671 obszaru 1 morg 878 s² (89 ar. 13 m.²).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. E. 828/12 13 (5239)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na wniosek Emilii Bielak gospodyni w Radziechowie, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II. tutejszego sądu na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności ks. gr. gm. Niestanice:

I. lwh. 756,
II. lwh. 551,
III. 2/5 części lwh. 208,
IV. lwh. 210,
V. 3/4 części lwh. 550,
VI. 1/2 lwh. 691,
VII. 3/8 części lwh. 872,
VIII. 11/24 części lwh. 876, składających się z domu mieszkalnego, wraz z budynkami gospodarczymi i wiejskimi gruntami rolnymi i łąkami.

Wartość szacunkowa:
I. 700 kor.,
II. 2050 kor.,
III. 60 kor.,
IV. 125 kor.,
V. 1350 kor.,
VI. 1000 kor.,
VII. 1234 kor. 75 h., wraz z przynależnościami,

VIII. 229 kor. 21 h.
Najniższa oferta:
I. 466 kor. 66 h.,
II. 1366 kor. 66 h.,
III. 40 kor.,
IV. 83 kor. 32 h.,
V. 900 kor.,
VI. 666 kor. 66 h.,
VII. 823 kor. 17 h.,
VIII. 152 kor. 82 h.

Do realności ad VII. lwh. 872 ks. gr. gm. Niestanice należą następujące przynależności, a to: studnia, płot z bramą i furtką, drzewa owocowe, dębeczak i brzozy, tudzież inwentarz żywy 1 koń, 6 sztuk bydła rogatego i inwentarz martwy, a to sieczkarnia, wóz, brony, pług, telegi oszacowane na 582 kor. 25 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii oddziału II.

Wszelkie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej w sądzie na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Radziechów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. 1455/11 (5194)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na wniosek Andrzeja Chwaliboga strony egzekwującej odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 II. piętro, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) 1/8 cz. real. wiejskiej lwh. 59,
b) 1/8 cz. real. wiejskiej lwh. 79,
c) 1/32 cz. real. wiejskiej lwh. 80,
d) 1/32 cz. real. wiejskiej lwh. 82, ks. gr. gm. Turze.

Wartość szacunkowa:
a) 155 kor. 92 h.,
b) 34 kor. 53 h.,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

c) 32 kor. 01 h.,
d) 255 kor. 79 h.
Najniższa oferta:
ad a) 77 kor. 96 h.,
ad b) 17 kor. 27 h.,
ad c) 16 kor.,
ad d) 127 kor. 90 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Stary Sambor, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. E. 186 i 187/13 (5) (5115)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

W dniu 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja:

1. 10/24 części real. lwh. 315,
2. 10/12 części real. lwh. 707 gm. Jaworki.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad 1. na 115 kor. 94 h.,
ad 2. na 190 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 77 kor. 29 h.,
ad 2. 127 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. E. XI. 384/13 (3) (5219 1-3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 646 ks. gr. gm. Tarnopol przy ul. Pola.

Wartość szacunkowa 36.000 kor.
Najniższa oferta 18.000 kor.
Do realności tej nie należą przynależności żadne.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.
Tarnopol, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 153/13 (5221)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 26 maja 1913 o godzinie 3:30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Andrychowie odbędzie się licytacja 5/8 części lwh. 501 ks. gr. gm. Andrychów, Franciszka Turka własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2365 kor. 65 h.
Najniższa cena wynosi 1577 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5864/12 (4) (5232)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Natana Besena w Podhajcach, odbędzie się dnia 6go maja 1913 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja:

a) całej realności objętej lwh. 32 gm. Telaeze,
b) 14 części real. obj. lwh. 33 gminy Telaeze,
c) całej realności obj. lwh. 515 gminy Telaeze.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad a) na 1089 kor. 50 h.,
ad b) na 172 kor. 50 h.,
ad c) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 726 kor. 34 h.,
ad b) 115 kor.,
ad c) 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Andrychów, dnia 16 kwietnia 1913.

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 5085/12 (5), 5151/12 (5) (5226)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja dnia 6go czerwca 1913 każdorazowo o godzinie 10 przed południem:

1. realności objętej lwh. 1620 ks. gr. gm. Gródek Jagielloński, stanowiącej realność miejską, składającą się z domu mieszkalnego wraz z komórką i wychodkiem, oraz małym ogródkiem, ocenionej na 1800 koron,

2. a) realności objętej wyk. hip. l. 385 ks. gr. gm. Małkowiec, stanowiącej realność wiejską, składającej się z gruntów ornych i łąk o łącznym obszarze 1 ha 46 ar. i 46 m², ocenionej na 680 kor.,

b) realności objętej wyk. hip. l. 570 tej samej gminy, stanowiącej realność wiejską, składającej się z gruntów ornych i łąk, jakoteż pastwiska o łącznym obszarze 1 ha 43 ar. 7 m², ocenionej na 780 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. kwotę 1200 kor.
ad 2. a) 454 kor., b) 520 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Gródek Jagiell., dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. VI. 24/13 (4) (5105)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Bełzie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w Bełzie licytacja całej realności lwh. 281 i 1/3 części realności lwh. 277 gm. Wierzbiał.

Realność lwh. 281 gm. Wierzbiał składa się z 5 parcel gruntowych o łącznym obszarze 2 morgów 514 s², zaś realność lwh. 277 gm. Wierzbiał składa się z 1 parceli gruntowej o obszarze 80 s².

Nieruchomość lwh. 281 gm. Wierzbiał wystawiona na licytację jest oceniona na 3319 kor., zaś 1/3 część realności lwh. 277 gm. Wierzbiał wystawiona na licytację jest oceniona na 27 kor.

Najniższa cena wynosi:

co do realności lwh. 281 gm. Wierzbiał 2212 kor.,

zaś co do 1/3 części realności lwh. 277 ks. gr. gm. kat. Wierzbiał 18 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełż, dnia 7 marca 1913.

L. cz. E. 784/12 (5) (5130 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja:

1/2 realności lwh. a) 525, b) 589, c) 1250,

całych realności lwh.: d) 175, e) 741, f) 742, g) 1105, h) 121,

1/8 części realności lwh.: i) 1019,

3/4 części realności lwh.: 748,

1/4 części realności lwh.: l) 1150.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

a) 10475 kor. 61 h.,

b) 513 kor. 50 h.,

c) 66 kor. 50 h.,

d) 5400 kor.,

e) 7054 kor. 56 h.,

f) 1809 kor. 92 h.,

g) 553 kor. 70 h.,

h) 4694 kor. 81 h.,

i) 197 kor. 12 h.,

k) 1440 kor. 96 h.,

l) 9 kor. 31 h.

Najniższa cena wynosi:

a) 6983 kor. 74 h.,

b) 342 kor. 34 h.,

c) 44 kor. 34 h.,

d) 3600 kor.,

e) 4703 kor. 04 h.,

f) 1206 kor. 62 h.,

g) 369 kor. 14 h.,

h) 3129 kor. 88 h.,

i) 131 kor. 42 h.,

k) 960 kor. 64 h.,

l) 6 kor. 21 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Założce, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. E. 61/13 (2) (5188)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chaima Winda, odbędzie się dnia 1 maja 1913 o godzinie 10 przed południem licytacja połowy realności lwh. 404 ks. gr. gm. kat. Dąbie objętej.

Wartość szacunkowa tej nieruchomości wynosi 398 kor. 03 h.

Najniższa oferta 265 kor. 38 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. II. 973/13 (6) (5225)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego ziemskiego Banku kredytowego, Towarzystwa akcyjnego we Lwowie, odbędzie się dnia 10 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 377 ks. gr. gm. Stawczany, składającej się z 1/2 morga parceli podbudowlanej i ogrodu, 2 morgów łąk, 5 morgów roli, oraz domu mieszkalnego, stajni i stodoły, łącznej wartości szacunkowej 7906 kor., wraz z przynależnościami 17 młodych, 4 starych wierzb, 10 smereczek, 1 stara, 3 młode lipy, 3 młode jasiony, 20 młodych szepców grusz i jabłoni, płot, parkau, 1 wóz, 1 pług, 1 teluszk i 2 brony stare, łącznie oszacowane na 106 kor.

Najniższa cena wynosi 5270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagiell., dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5788/12 (6) (5236)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Finka w Zawałowie, zastąpionego przez adw. dr. H. Nutyka w Podhajcach, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja połowy realn. obj. lwh. 608 gm. Zawałów, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu 7 m. długiego i 1 m. wysokiego z desek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2355 kor., przynależności zaś na 7 kor. 50 h., a wartość szacunkowa używania uliczki pomiędzy pgr. lk. 63/1 i 93/3 na rzecz każdorazowych właścicieli pbud. lk. 63/2 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1757 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 294/13 (6) (5127)

Dnia 14 maja 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 1319 ks. gr. gm. Ładzkie, Michała Szapiry własnej, składającej się z pgr. 3771/3 pastwisko, obszaru 1 h. 03 ar. 52 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 1464/12 (5) (5241)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Dawida Feldsteina, odbędzie się dnia 8go maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 9, licytacja połów realności:

a) lwh. 719 ks. gr. gm. Cieplice,

b) lwh. 1419 ks. gr. gm. Cieplice.

Wartość szacunkowa:

a) 182 kor. 12 h.,

b) 330 kor. 38 h.

Najniższa oferta:

ad a) 121 kor. 40 h.,

ad b) 220 kor. 24 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5795/12 (7) (5231)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arjego Weinglasa w Podhajcach, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja:

a) całej realn. obj. lwh. 364 gm. Bożyków,

b) całej realn. obj. lwh. 890, gm. Bożyków.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 200 kor.,

ad b) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 133 kor. 40 h.,

ad b) 133 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 3861/11 (5118)
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się relicytacja:

1. 2/4 części realności lwh. 1511, 2.

2563, tudzież całych realności obj. lwh. 3. 1102, 4. 3632 i 5. 3636 kgr. Rożnów, Stefana Naimybediuka Hrycka własnych, składających się ad 1. z chaty nowej, zabudowań gospodarczych, ogrodzenia i drzew owocowych, reszta z pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację są ocenione:

ad 1. na 2664 kor. 36 h.,

ad 2. na 27 kor. 95 h.,

ad 3. na 46 kor. 34 h.,

ad 4. na 696 kor. 46 h.,

ad 5. na 87 kor. 64 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 1332 kor. 18 h.,

ad 2. — 13 kor. 98 h.,

ad 3. — 23 kor. 17 h.,

ad 4. — 348 kor. 23 h.,

ad 5. — 43 kor. 82 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5794/12 (7) (5237)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowo-kredytowego „Nadzieja“ w Podhajcach, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II, licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 93 gm. Litwinów,

b) całej realności obj. lwh. 813 gm. Litwinów wraz z przynależnościami, ad a) składającymi się z 2 grusz, 1 jesionu i płotu z częstokółów z drzewa jodłowego.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2970 kor.

ad b) 1600 kor.

przynależności zaś na 37 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2004 kor. 66 h.,

ad b) 1066 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 194/13 (4) (5196)

W dniu 14 maja 1913 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 844 ks. gr. gm. kat. Tuchów.

Cena szacunkowa 4500 kor.

Najniższa oferta 3000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 289/13 (7) (5257)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15go maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, w Sokółowie licytacja realności:

a) lwh. 818,

b) lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Zielonka objętych, składających się ad a) z gruntu około 3 morgów, ad b) około 5 morgów i

zabudowań gospodarskich wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew dziko rosnących, studni i krzaków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę:

- ad a) 1912 kor.,
 - ad b) 3235 kor. 50 h.,
- przynależności zaś na 59 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi:
- ad a) 1764 kor. 66 h.,
 - ad b) 2037 kor. 07 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1829/12 (5256)

Edykt licytacyjny

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem licytacja:

- a) 2/3 części realności lwh. 192,
- b) 1/2 realności lwh. 195,
- c) całej realności lwh. 595 kgm. Niekłowiec.

Cena szacunkowa wynosi:

- ad a) 735 kor. 32 h.,
- ad b) 38 kor. 15 h.,
- ad c) 104 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

- ad a) 490 kor. 20 h.,
- ad b) 25 kor. 42 h.,
- zaś ad c) 69 kor. 20 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. E. 1804/12 (5250)

Edykt licytacyjny

W dniu 10 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacja realności lwh. 75 i 681 ks. gr. gm. kat. Kozy objętej, składającej się z domu, stodoły, piwnicy, parceli budowlanej, oraz gruntu około 10 morgów.

Nieruchomości są ocenione na 9157 koron.

Najniższa cena wynosi 6084 kor. 67 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3968/12 (6) (5165)

Edykt licytacyjny

Dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17, odbędzie się licytacja realności wiejskich, składających się z gruntu i zabudowań gospodarskich, a to:

- a) lwh. 424, b) lwh. 430, c) lwh. 426, d) lwh. 947 i e) lwh. 1116 ks gr. gm. Brzozdowca.

Wartość szacunkowa wynosi:

- ad a) 100 kor.,
- ad b) 40 kor. 62 h.,
- ad c) 8 kor. 33 h.,
- ad d) 9 kor. 58 h.,
- ad e) 880 kor.

Najniższa oferta:

- ad a) 66 kor. 66 h.,
- ad b) 27 kor. 08 h.,
- ad c) 5 kor. 49 h.,
- ad d) 6 kor. 39 h.,
- ad e) 586 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 30 marca 1913.

L. cz. E. 5573/12 (6) (5233)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Józefa Werfla w Podhajcach, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacja całej realności obj. lwh. 310 gm. Litwinów wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 większej wieszni, 14 małych wieszni, 16 czereszeń, 9 grusz, 18 jabłoni, sztachetowego płotu 26 m. długiego z drzewa dębowego i 3 wrót z drzewa dębowego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5179 kor., przynależności zaś na 284 kor. 96 h.

Najniższa cena wynosi 3642 kor. 64 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 62804/12 (4) (5042)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Natana Steina i Jakóba Kurza, kupców w Bieczu, odbędzie się dnia 23go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jasle licytacja realności wiejskiej lwh. 940 ks. gr. gm. kat. Święcany, bez przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5411 kor. 45 h.
Najniższa cena wynosi 3607 koron 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1841/12 (11) (5251)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Failla Goldreicha, Srula Katza, Benjaminia Wiesnera i Jankla Majera jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godz. 10 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 13, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja całej realności wyk. hip. l. 84 gminy Jaworów.

Realność wystawiona na licytację jest oceniona na 3580 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2388 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Borynia, dnia 25 marca 1913.

L. cz. E. 272/13 (4) (5104)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Eliasza Wolfa Strama, kupca w Wareżu mieście, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Bełzie, licytacja realności lwh. 403, gm. Wareż m. składającej się z parc. bud. lk. 246 obszaru 163 s.² i z pgr. lk. 8/2 (ogród) obszaru 137 s.², czyli razem obszaru 300 s.².

Na parceli budowlanej są pobudowane szpichlerz, chlew, kurnik, szopa, stodoła i stajnia, wszystkie budynki te są kryte słomą. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tut. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 31 marca 1913.

Ч. сп. Е. 35/13 (5) (4945)

Оголошене переторгу

На поприравне Дмитра Назарика, сына Олекси в Луках (Буковина), відбуде ся дня 29 мая 1913, перед полуднем о годині 11, в низше означеним суді, кожната ч. 11, в Заліщиках, переторг 1/3 части тіла гіпотечного вгч. 314 грон. Шчівці, зобовязаного Василя Данилевича власної. Продати ся маюча 1/3 часть недвижимоности а оцінена на 855 кор. 34 сот.

Найнижша подача виносить 570 кор. 22 сот., понизше той квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоги відносячі ся до недвижимоности (витаг гіпот., витаг катастральный, протоколи оціненя і т. д.), могутъ ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді, кожната ч. 11, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимомо, належить найпізнійше на дни судовім, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимоности самої вже більше не могутъ бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового уведомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимоности якісь права або тягари суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Заліщики, дня 1 цвітня 1913.

L. cz. E. 127/13 (3) (5052)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Lieby Blank, odbędzie się dnia 17go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Baligródzie licytacja 1/6 części realności lwh. 175 kg. Żernica niżna. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 875 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi 584 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacji i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 6677/12 (4929)

Edykt licytacyjny

Dnia 13go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja:

- a) całej realności lwh. 982 gminy Jaworów,
- b) 1/4 części realności lwh. 458 gm. Jaworów,
- c) 1/4 cz. z 1/2 realn. lwh. 459 gm. Jaworów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

- real. ad a) na 2318 kor.,
 - real. ad b) na 1413 kor.,
 - zaś real ad c) na 40 kor.
- Najniższa cena wynosi:
- ad a) 1546 kor.,
 - ad b) 942 kor.,
 - ad c) 27 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. IV. 1852/12 (35) (5045 1—2)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Zygmunta Marsa, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122, relicytacja realności lwh. 684 ks. gr. gm. Nowy Sącz.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 54515 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 27257 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2559/12 (4) (5043)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Józefa Burkosza w Kołaczycach, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności wiejskiej lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Nawisie kołaczyckiej, bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2596 kor. 32 h.

Najniższa cena wynosi 1730 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 661/12 (9) (5080)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Herscha Meilecha Kestena w Pruchniku, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godz. 9 30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnym, licytacja realności lwh. 13, 12, 235, gm. Rzeplin.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione lwh. 12 na 1745 kor. 34 h., lwh. 13 na 22 kor. 92 h., lwh. 235 na 1109 kor. 59 h., przynależności zaś na 64 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 12 na 1163 kor. 56 h., lwh. 13 na 21 kor. 94 h., lwh. 235 na 739 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1961/12 (7) (5195)

Edykt licytacyjny

Dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 183 ks. gr. gm. Hinkowce, składającej się z parc. bud. 173 wraz z chatą i z parc. gr. 646/2 rola, obszaru 80 ar. 76 m². Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1820 kor.

Najniższa cena wynosi 1230 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 15 lutego 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. I. 26/13 (1) (5131 3—3)

Celem zbadania i ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania zapłacić się mającego przez c. k. Skarb Państwa za grunta pod budowę drogi wodnej kanał Odra-Wisła, zapotrzebowane i prawomocnie wyłączone, wyznaczono audyencyę na miejscu:

- a) w Ryczowie na dzień 25 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem,
- b) w Półwsi na dzień 25 kwietnia 1913 o godz. 3 po południu,
- c) w Palcowicach na dzień 26 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem.

Dla osób, którym z powodu niewiadomego miejsca pobytu czy też z innego powodu uchwały nie możnaby doręczyć, ustanawia się kuratorem:

- ad a) Franciszka Piórkowskiego, wójta w Ryczowie,
- ad b) Jana Kubasa, wójta w Półwsi,
- ad c) Jana Krajdochę, wójta w Palcowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 236/13 (1) (5055 3—3)

Edykt

Przeciw Iwanowi Czytajło z Bóbrki, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Abrahama Breifelda, kupca z Bóbrki, pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w podpisanym sądzie rozprawę na dzień 24 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Iwana Czytajły ustanawia się p. dr. Maurycego Schrenzla, adwokata krajowego w Bóbrce, kuratorem; — który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. II. 221/13 (1) (5180 2—3)

Edykt

Wskutek pozwu wniesionego przez T-

warzystwa bankowe w Leżajsku przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Hałajowi o 417 kor., wyznaczono audyencyę na dzień 28 kwietnia 1913.

Ustanowiony dla Franciszka Hałaja kurator Jan Łętowski zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 198/13 (1) (5179 2—3)
E d y k t.

Wskutek pozwu wniesionego przez Tomasza Czapkę przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wawrzyńcowi Geślakowi o zeznanie deklaracji zdolnej o wykreślenie prawa zastawu, wyznaczono audyencyę na dzień 21 kwietnia 1913.

Ustanowiony dla Wawrzyńca Geślaka kurator adwokat dr. Grychowski, zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 3 kwietnia 1913.

Ч. сш. С. VIII. 118/13 (5160)
E d y k t.

Против необнятой маси наследственной Лукаша Олейника з Безбруд внесла громадка Каса позичковца в Безбрудах в ц. к. суді повітовім в Золочеві позов о заплату квот 500 кор і 10 кор.

На підставі позову визначена зістала в тут. суді розправа на день 4 цвітня 1913, година 10 перед полуднем, саяа III, дім Вербера.

Для стереження прав необнятой маси наследственной установляе ся п. др. Ваня, адвоката в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде півану масу в згаданій справі на еі небезпечність і кошта так довго заступати, аж еі наследники або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Золочів, дня 8 марта 1913.

(5247 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 12 kwietnia 1913 wpisano listę adwokatów: dr. Eugeniusza Gwozdackiego i dr. Salomona Lachsa — obu z siedzibą we Lwowie i dr. Szymona Knopfa z siedzibą w Sokalu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 143/13 (1) (5121 1—3)
E d y k t.

Przeciw Tomkowi Łysy synowi Pawła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiolu przez Kasę pożyczkową gminy Koszlaki pozew o 890 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 7 maja 1913, o godz. 8-mej rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Tomka Łysego syna Pawła ustanawia się p. Hrycia Trypaluka w Koszlakach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. IV. 153/13 (5126)
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Hołowatemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez Szymona Leśniaka pozew o uznanie prawa własności pb. 173 wpisanej lwh. 355 gm. Lokutki zpn.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną audyencya na dzień 7 maja 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Makucha w Tłumaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłumacz, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 138/13 (2) (5134)
E d y k t.

Przeciw Andruchowi Andruszków z Meteniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Salomona Stolzberga w Zborowie pozew o zapłacenie 409 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencya do ustnej rozprawy na dzień 8 maja 1913, o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 18.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Eugeniusza Ważyka, adwokata w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zborów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. C. I. 27/13 (1) (4920)
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Toman z Rostok górnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Nuchema Randa pozew o 594 kor.

Na podstawie pozwu wniesionego wyznacza się audyencyę na dzień 8 maja 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw Iwana Toman ustanawia się p. dr. Aleksandra Rattlera, adwokata w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 758/12 (5255)
E d y k t.

Przeciw Bartłomiejowi Zarzyckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Eudkię zam. Dubrańską pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 maja 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Finkla w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bartłomieja Zarzyckiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. C. 124/13 (2) (5254)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Maryanny Opalińskiej oraz Janowi i Julii z Kamińskich Jajugom z Łączek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez małoletnich Zofię, Katarzynę i Józefa Opalińskich w Łączkach pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 208 w Łączkach.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej ś. p. Maryanny Opalińskiej ustanawia się p. Wojciecha Witkosa w Łączkach, zaś dla Jana i Julii Jajugów p. Ludwika Kamińskiego w Łączkach kuratorem.

Ciż kuratorowie zastępywać będą swoich kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 108/13 (5163)
E d y k t.

Przeciw Aftanazemu Jasiń ze Smolnika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Maryę Jasiń pozew o 240 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 maja 1913, o godzinie 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Rattlera, adwokata w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 126/13 (3) (5238 1—3)
E d y k t.

Przeciw Romanowi Kozowskiemu i Onufremu Kormeluk recte Korneluk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Instytut komercyjny kredytowy w Podhajcach pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 maja 1913, o godzinie 11 przed południem, biuro Nr. 23.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-

nawia się p. adw. dr. Schwagera z subst. Sternhnsa w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 189/13 (5176)
E d y k t.

Przeciw Mosesowi Ramelt, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez Leisora Gansa, kupca w Przemyślu, pozew o unieważnienie skryptów dłużnych zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się w tut. sądzie rozprawę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano, w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Marynowskiego kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. C. I. 263/13 (3) (5108)
E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Domańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Meudla Salzmana, gorzelnika w Szyszkowcach pozew o 467 koron 31 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 2 maja 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Domańskiego ustanawia się p. dr. Stoklasę, adwokata w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Domańskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 401/13 (1) (5159)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Gałążce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie prz z dr. Leona Schützera w Tarnowie pozew o 393 kor. 75 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 2 maja 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Brillanda, adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 165/13 (2) (5242)
E d y k t.

Przeciw Iwanowi i Michałowi Zacharukom s. Wasyla, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Eudkię z Zacharuków Mochoruk pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 431 gm. Zadbrowce.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 maja 1913, o godzinie 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. adwokata dr. Rosenheeka w Sniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 332/13 (5111)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Kazimierzu Komarze, niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Potockiemu i nieobjętej masie spadkowej po bł. p. Chanie Gottesman wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Abrahama Blocha i Mojżesza Gottesmana z Drohobycza pozew o uznanie kontraktu dzierżawy za rozwiązany i o wykreślenie praw dzierżawnych.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy przed c. k. sądem powiatowym w Drohobyczu na dzień 5 maja 1913, o godzinie 8 rano, sala Nr. 66.

Celem strzeżenia praw nie bjętej masy spadkowej po ś. p. Kazimierzu Komarze i

bł. p. Chanie Gottesman oraz Józefa Potockiego ustanawia się p. dr. Henryka Händla, adwokata w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Drohobycz, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. C. V. 394/13 (1) (5190)
E d y k t.

Przeciw Anastazy Mielnik ur. Kapitan z Dubryniowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. V. w Rohatynie przez Hryńka Kapitana, rolnika w Dubryniowie, pozew o uznanie i wpis prawa własności realności lwh. 208 gm. Dubryniów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 maja 1913, o godz. 9 rano, do tegoż sądu, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnej Anastazy Mielnik ur. Kapitan ustanawia się p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieočekną pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 182/13 (5230)
E d y k t.

Wskutek pozwu wniesionego przez Jana Dziedzica przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Czapl o 350 kor. zpn. — wyznaczono audyencyę na dzień 24 kwietnia 1913.

Ustanowiony dla Józefa Czapl kurator w osobie Jana Krzyżaka z Leżajaska zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 145/13 (2) (5245)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Całka ze Słobódki i snej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Ignacego Raka pozew o zapłatę 262 kor. 58 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Stanisława Nowodworskiego, adwokata krajowego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kołomyja, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. C. VII. 207/13 (1) (5171)
E d y k t.

Przeciw Władysławowi Lichorobcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Jana Koźła pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w turtejszym sądzie, biuro Nr. 13, audyencyę na dzień 19 maja 1913, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Szałaśnego w Radgoszzy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Dąbrowa, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. I. 64/13 (1) (5035)
E d y k t.

Przeciw Maryi z Królów Dziubińskiej z Wierzechmi wielkiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Jana Dziubińskiego vel John Benske w Detroit Mich. Ameryka półn., pozew o zapłacenie kwoty 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 2 maja 1913.

Celem strzeżenia praw Maryi z Królów Dziubińskiej ustanawia się p. dr. Borowczyka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 5 marca 1913.

L. cz. Cw. II. 1556/13 (2) (5203)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Longa w Brzawie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powiatową Kasę Oszczędności w Bochni nakaz zapłaty sumy wekslowej w kwocie 500 kor. z pp.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty na sumę 500 kor. zpp.

Celem strzeżenia praw Franciszka Longa ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Zakrzewskiego w w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Longa w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. C. IV. 66/13 (1) (5187)
E d y k t

Przeciw Tadeuszowi Gołąb w Rozważu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez c. k. galic. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie pzew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. na dzień 28 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Emanuela Gottlieba, adwokata w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 189/13 (1) (5240)
E d y k t.

Przeciw nie-beenemu Józefowi Proć z Beska w imieniu Julia Proć z Beska pozew o 1000 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 8 maja 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adwokata dr. Schiffla w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. C. VI. 98/13 (5218)
E d y k t.

Przeciw Feszkowi Madarasz, przedtem z Odrzechowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez nieletniego Andrzeja Pestraka pozew o 750 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 maja 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 11, w realn. Bardachów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Nebenzahla, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sanok, dnia 3 marca 1913.

L. cz. Cw. 544/13 (1) (5090)
E d y k t.

Przeciw Janowi Ruppowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jasie przez Towarzystwo zaliczkowe w Jasie, stow. zarej. z ogr. poręką, pozew o 600 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 1913 Cw. 544/13 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Rupp ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jasie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Rupp w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 11 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 47/13 (3) (5200)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 16 czasopisma „Prawo ludu“ z daty Kraków 18 kwietnia 1913 artykuły, a mianowicie:

I. artykuł pod tytułem: „Frostig, Bilczewski, Dudykiewicz et Comp.“ zawiera w ustępie od słów: „ale co dziwnem przejmuję“ do końca (str. 1, łam 2) zamiona występku z § 302 u. k.,

II. artykuł pod tytułem: „Otrzymank-

wie rządu przeciwko ludowi“ zawiera w ustępie od słów: „same bratnie dasze“ do końca (str. 1, łam 2, 3), zamiona występku z § 302 u. k.,

III. artykuł pod tytułem: „W obronie nowego sądownictwa wojskowego“ zawiera w ustępie od słów: „Lecz teraz przychodzi“ do końca (str. 4, łam 1, 2) zamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 45/13 (3) (5031)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 15 czasopisma „Świat“ z daty Warszawa dnia 12 kwietnia 1913 artykuły względnie ustęp artykułu pod tytułem, a mianowicie:

1. artykuł pod tytułem: „Słowianie i Austrya“ na str. 2 zawiera w ustępie od słów: „Nie potrzebuję tłumaczyć“ (str. 2, ł. 1) do „rezydujących nad Bosforem“ (str. 2, łam 1, 2, 3) zawiera zamiona zbrodni z § 65 a), 63, 64 i występku z § 491 u. k. oraz art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 ex 1863 Dz. p. p.,

2. artykuł pod tytułem „Najważniejsze wypadki minionego tygodnia“ w ustępie od słów: „Powieszono polaka kaprala“ do słów: „uroczyste“ (str. 16, łam 1, zawiera zamiona występku z § 300 u. k. i art. IV ust. z d. 17 grudnia 1862 L. 8 ex 1863 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 15 kwietnia 1913.

Bl. 70 (4460)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1913, Pr. XXIII 70/13 4, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“, 22 Jahrgang, vom 19 März 1913, durch die in dem in der Rubrik „Streiflichter“ erschienenen Artikel „Die zweideutige Abrüstung“ enthaltenen Stellen, und zwar: 1. von „die militärischen Kreise“ bis „Si jetztigen geworden sind“ (Seite 1, Spalte 1), 2. von „die militärischen“ bis „Leute nicht“ (Seite 1, Spalte 1), 3. von „Woju freffen also“ bis „endlich verstehen lernen“ (Seite 1, Spalte 1 und 2) das Verbot nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt
Wien, am 20 März 1913

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Götz hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1913, Pr. V 5/13, die Weiterverbreitung der Artikel: „Verso il baratro“ in der Stelle von „A quando“ bis „altri banditi“; „Austria“ von „Gia oggi“ bis „inevitabile rovina“, von „La soluzione del problema“ bis „Austria“, von „Non e questo il momento“ bis „passata nella storia“, von „L'Austria, quest' aggruppamento“ bis „del dissolvimento“ und von „In ogni modo“ bis „la pace europea“ in der Zeitschrift: „L'Iniziativa“ ddo. Rom, 8 März 1913 Nummer 11, nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Bürg hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1913 Pr. 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Neue Komotauer Zeitung“ vom 15 März 1913 wegen des Artikels: „Der Thronfolge —“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Bürg hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1913, Pr. I 37/13, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 20 März 1913 wegen der Stelle von „Nejhloupeji se“ bis zum Schlusse des Artikels: „Zbrojeni velmoci v eislech“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Bürg hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1913, Pr. I 38/13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Moravsky cep“ vom 21 März 1913 wegen der Stelle von „je“ bis „trunu“ des dritten Absatzes des Artikels: „S jakými lidmi mají . . .“ und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Tešchen hat mit dem Erkenntnis vom 20 März

1913, Pr. VIII 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Gwiazdka Cieszyńska“ vom 19 März 1913 wegen des Artikels: „Z Istebnej“ in der Stelle von „Nasi górale nie chcą zrozumieć“ bis „aby zapobiedz złemu“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1913, Pr. VI 12/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 14 März 1913 wegen des Artikels: „n den Stellen von „danasne“ bis „proti Turcima“ und von „I ta je pobjeda“ bis „napredak“; der Localdruck: „U prosli ponedjeljak“ von „konstatujemo“ bis „osugienog“ nach § 58 c, 59 a und 65 a St. G. sowie gemäß Artikel VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Pr. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Konkursa.

L. Prez. 128 6/13 (5079 3—3)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia dwu posad stałych pomocników kancelaryjnych przy sądzie tutejszym rozpisuje się niniejszym konkurs.

Posady są zaraz do objęcia.

Podania należyście udokumentowane własnoręcznie pisane z dokładnem poszczególnieniem dotychczasowego zajęcia wnosić należy do naczelnictwa tutejszego sądu najdalej do końca kwietnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczenizya, dnia 16 kwietnia 1913.

L. Prez. 208 6/13 (5223 2—2)
K o n k u r s

Naczelnictwo prsjmie od 1 maja 1913 atalego pomocnika kancelaryjnego obznajomionego w sprawach egzekucyjnych i spadkowych i wykazującego znajomość w pisaniu na maszynie Remington za dziennem wynagrodzeniem po 2 kor. 50 h.

Zgłoszenia do 26 b. m, z dołączeniem świadectw.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Baligród, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. Prez. 142 (6/13) (5224 1—3)
Przy tutejszym sądzie jest do obsadzenia z dniem 1 maja b. r. jedna posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Pierwszeństwo mają wolontaryusze.

Wymagana znajomość, manipulacji we wszystkich oddziałach kancelaryjnych oraz szybkie pisanie na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Borynia, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. Prez. 229 (15/13) (5253 1—3)
K o n k u r s.

W sądzie tutejszym jest do obsadzenia zaraz stała posada pomocnika kancelaryjnego. Wymogi: dokładna znajomość manipulacji sądowej i biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania z dołączeniem świadectw do Naczelnictwa sądu do 28 b. m.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Gródek Jagielloński, dnia 21 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 64/13, Rg. C. 12 (4364)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stryj.

Brzmienie firmy: po polsku: Fabryka wyrobów galanteryjnych Floryan Niessner & Ska. spółka z ograniczoną poręką po niemiecku: Galanteriewarenfabrik Floryan Niessner & Comp., Gesellschaft m. b. H.

Zmiana firmy: po polsku Fabryka wyrobów galanteryjnych „Florian“ spółka z ogr. poręką, po niemiecku: Galanteriewarenfabrik „Florian“, Gesellschaft m. b. H.

Nazwiska zawiadowców dotąd: dr. Edmund Kaleta adwokat w Stryju i Floryan Niessner przemysłowiec w Stryju — odtąd: dr. Edmund Kaleta, adwokat w Stryju.

Zmiana ustępu V. kontraktu: w ten sposób, że zarząd spółki składać się ma odtąd tylko z jednej osoby, mianowicie tylko z jednego zawiadowcy tak, iż obecnie zarząd spółki sprawować ma tylko ustanowiony w kontrakcie spółki zawiadowca dr. Edmund Kaleta, że do ważności uchwał zarządu potrzebny jest tylko objaw woli dr. Edmunda Kalety jako zawiadowcy, że do zaciągania imieniem spółki zobowiązań wobec osób trzecich wymagany jest tylko objaw woli dr. Edmunda Kalety jako zawiadowcy, że wszelki akt prawny we formie pisemnej z udziałem wiążę spółkę, gdy podpisany został jej imieniem przez zawiadowcę dr. Edmunda

Kaletę, że tenże zawiadowca uprawniony jest sam ustanawiać pełnomocników i funkcyjnaruszy do specjalnych czynności, albo też prokuratorystów do prowadzenia całego przedsiębiorstwa spółki, że w razie ustanowienia prokury akt prawny we formie pisemnej z udziałem, jest dla spółki ważny i wiążący także wtedy, gdy został podpisany, względnie zawarty przez prokuratorystę i że ustanowiony zawiadowca uprawniony jest do podpisywania firmy spółki i firmę tę podpisywać będzie w ten sposób, iż pod wycięniętą za pomocą stampilli lub pod napisaniem ręcznym brzmieniem firmy w języku polskim: Fabryka wyrobów galanteryjnych „Florian“ spółka z ogr. por. a w języku niemieckim „Galanteriewarenfabrik „Florian“, Gesellschaft m. b. H. swój podpis umieści.

Dzień wpisu: 20 marca 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 marca 1913.

L. cz. Firm. 605/12 Rg. C. 32 (3838)

Zmiany i dodatki do wpisanych już do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Towarzystwo budowlane spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie.

Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków odbytego dnia 7 marca 1911 zmieniono kontrakt spółki z 15 kwietnia 1910 l. rep. 12.039, jak świadczy poświadczenie c. k. notaryusza Studzińskiego do l. rep. 15.827 w tym kierunku, że podwyższono kapitał zakładowy z kwoty 24.000 kor. do kwoty 45.000 kor., na którą wpłacono 22.500 kor.

Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 26 czerwca 1912, jak wykazuje poświadczenie c. k. notaryusza Morwitza do l. rep. 3220, zmieniono kontrakt spółki w tym kierunku, iż podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 46.000 kor., na którą wpłacono 23.000 kor.

Na tem walnem zgromadzeniu dnia 26 czerwca 1912 przyjęto do wiadomości rezygnację członków dyrekcji Michała Oleszka i Franciszka Traskiewicza, którzy tem samem przestali być członkami dyrekcji i wybrano zamiast tychże Felicyana Bajana i Michała Lipowskiego budowniczych w Stanisławowie, którzy będą podpisywać firmę pierwszą literą imienia i nazwiskiem.

Dzień wpisu powyższych zmian 3 luty 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 11 stycznia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. XVI. 587/12 (2) (5060)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Mosesa Mayera w Stebniku.

Kuratorem jego ustanowiono Matesa Beera Mayera w Stebniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 15 października 1912.

L. cz. P. XVI. 189/12 (1) (5061)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Nechę Guttenplan w Drohobyczu.

Kuratorem jej ustanowiono Mozesa Höniga w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 26 września 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 8/13 (1) (5151 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nichy Monderer, kupcewej w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu krajowego Spitzera w Tarnowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p Hermans Izraelowicza, kupca w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 kwietnia 1913, godzina 11 przed południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 8 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 13 maja 1913, godz. 11 przed południem w tymże

Wykaz listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
wylosowanych w dniu 15 kwietnia 1913 roku:

4%-yeh 56-letnich przy 53-em losowaniu
w sumie 598.200 koron.

4 1/2%-yeh 52-letnich przy 1-em losowaniu
w sumie 4.800 koron.

56-letnie 4% 56-jähr.

Ser. I.

Wal. kor. a 20.000 K.

80 198 918 2050 2382 3539 4309 4974 5760 5092

Ser. II.

Wal. kor. a 10.000 K.

141 387 1275 2163 3833 4262 5366 5462 7090 7188 7242 7300 7704 8394 8518 8620 9613

Ser. III.

Wal. austr. a 1.000 fl.

404 518 1110

Wal. kor. a 2.000 K.

1369 1735 1932 2508 2679 2892 2912 3053 4474 4794 4866 5083 5450 5650 5654 5907 5993 6538 6693 7204 7278 7697 7919
7931 8436 8791 9317 9470 9640 9677 9871 10625 11165 12495 13270 15778 19099 19125 19770 24424 24860 24993 31476 32384
33254 34249 34385 34565 34839 35097 35640 36660 37047 38779 38864 38917 39681 39782 39825 40039 41420 41818 42234
42251 42285 42521 42776 43667 44242 44662 46524 46833 47372 47415 47603 48519 48608 48803 50241 53392 54471 54623
55407 55840 55832

Ser. IV.

Wal. austr. a 500 fl.

125

Wal. kor. a 1.000 K.

971 1871 1684 4141 4179 6115 6643 6860 6995 7363 8832 9036 9219 9273 9984 11990 12385 13473 14513 14884 14887 15567
15771 15780 16309 16624 17051 17822 18664 18764 19146 19414 19474 20196

Ser. V.

Wal. kor. a 200 K.

2015 2969 3358 3518 4163 4605 4743 4807 5565 5607 5904 6611 6709 6719 6858 7246 8562 10894 11080 11125 12277 12756
13639 13809 14985 15804 17489 17696 18054 18357 18648 18739 18760 18773 19286 19833 20513 21284 21415 21565 21614
22968 23330 23497 23532 24068 25132 25189 26040 26317 26916 27229 27372 27730 27984 28076 28848 29060 29210 29671
29951 30786 31300 31940 32192 33320 34224 34292 35118 35216 35374 35480 36339 37158 38219 38279 58975 29849 40212
41009 41143 42389 43340 43550 43942 44011

52-letnie 4 1/2% 52-jähr.

Ser. I.

Wal. kor. a 2.000 K.

287 308

Ser. V.

Wal. kor. a 200 K.

56 148 241 263

Ausweis der am 15 April 1913 verlostent PFANDBRIEFE

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

4%-igen 56-jährigen bei 53-ter Verlosung
im Betrage v. 598.200 Kronen.

4 1/2%-ige 52-jährigen bei 1-ter Verlosung
im Betrage v. 4.800 Kronen.

56-letnie 4% 56-jähr.

Ser. I.

Wal. kor. a 20.000 K.

80 198 918 2050 2382 3539 4309 4974 5760 5092

Ser. II.

Wal. kor. a 10.000 K.

141 387 1275 2163 3833 4262 5366 5462 7090 7188 7242 7300 7704 8394 8518 8620 9613

Ser. III.

Wal. austr. a 1.000 fl.

404 518 1110

Wal. kor. a 2.000 K.

1369 1735 1932 2508 2679 2892 2912 3053 4474 4794 4866 5083 5450 5650 5654 5907 5993 6538 6693 7204 7278 7697 7919
7931 8436 8791 9317 9470 9640 9677 9871 10625 11165 12495 13270 15778 19099 19125 19770 24424 24860 24993 31476 32384
33254 34249 34385 34565 34839 35097 35640 36660 37047 38779 38864 38917 39681 39782 39825 40039 41420 41818 42234
42251 42285 42521 42776 43667 44242 44662 46524 46833 47372 47415 47603 48519 48608 48803 50241 53392 54471 54623
55407 55840 55832

Ser. IV.

Wal. austr. a 500 fl.

125

Wal. kor. a 1.000 K.

971 1871 1684 4141 4179 6115 6643 6860 6995 7363 8832 9036 9219 9273 9984 11990 12385 13473 14513 14884 14887 15567
15771 15780 16309 16624 17051 17822 18664 18764 19146 19414 19474 20196

Ser. V.

Wal. kor. a 200 K.

2015 2969 3358 3518 4163 4605 4743 4807 5565 5607 5904 6611 6709 6719 6858 7246 8562 10894 11080 11125 12277 12756
13639 13809 14985 15804 17489 17696 18054 18357 18648 18739 18760 18773 19286 19833 20513 21284 21415 21565 21614
22968 23330 23497 23532 24068 25132 25189 26040 26317 26916 27229 27372 27730 27984 28076 28848 29060 29210 29671
29951 30786 31300 31940 32192 33320 34224 34292 35118 35216 35374 35480 36339 37158 38219 38279 58975 29849 40212
41009 41143 42389 43340 43550 43942 44011

52-letnie 4 1/2% 52-jähr.

Ser. I.

Wal. kor. a 2.000 K.

287 308

Ser. V.

Wal. kor. a 200 K.

56 148 241 263

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Kapitals am 30 Juni 1913 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in Krakau: Filiale der Landesbank;
" Posen: Bank für Landwirtschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & Comp.;
" " Hartwig Mamroth & Comp.;
" Wien: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
" " Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
" Prag: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
" Graz: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
" Triest: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
" Berlin: Deutsche Bank;
" " Dresdner Bank;
" Frankfurt a. M.: Dresdner Bank;
" Amsterdam: Wertheim & Gompertz;
" Brünn: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für Handel und Gewerbe;
" Przemysl: Ekspositur des Wiener Bankvereines;
" Stanislaw: S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 15 April 1913.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30 czerwca 1913 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypłać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w Krakowie: Filia Banku krajowego;
" Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
" " Hartwig Mamroth i Spł.;
" Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
" " Nizszo-austriackie Towarzystwo eskontowe;
" Pradze: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
" Gracu: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
" Tryeście: Filia Anglo-Austriackiego Banku;
" Berlinie: Bank Niemiecki;
" " Bank Drezdeński;
" Frankfurcie nad Menem: Bank Drezdeński;
" Amsterdamie: Wertheim & Gompertz;
" Bernie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;
" Przemysłu: Ekspozytura wiedeńskiego Banku Związkowego;
" Stanisławowie: S. Kornblüh i Syn.

We Lwowie, dnia 15 kwietnia 1913.

Przedruk nie będzie płacony.

Dlaczego
każdy powinien nabyć
„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe“, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Jak zapobiegać pożarom
w miastach, miasteczkach
i po wsiach?

Instrukcya ostrożności ogniowej
dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco
Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie
Ul. Jagiellońska 3.

Świeżo opuściła prasę

Księga Pamiątkowa

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin
Zygmunta Krasińskiego
ze słowem wstępnym Ignacego Dembowskiego.

Układ przeprowadził Wiktor Hahn.

We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej
Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, zawierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron.
Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im
Adama Mickiewicza we Lwowie.

Marya Bialecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny
KALECZA S.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-
rabiają łózka składane, siemianki. Ceny umiar-
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-
wy — naprawione odsyłają.

Nowo zawiązana

Gospodarsko-handlowa spółka

„WIHOR“

w Nizankowicach

poleca swoje tanie i dobre wyroby jak:
dachówki, rury studienne, bloki bu-
dowlane, płyty chodnikowe, płyty po-
sadzkowe i pomniki.

KAWY

najlepsze gatunki o smaku czystym i
aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—,
2 03 i 2'16 za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Roczniki

„Wędrowca“
1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca

po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Podróże towarzyskie parowcem austriackiego Lloyd'a

„T H A L I A“

V. Do Hiszpanii i na Północ.

Od 16 maja do 5 czerwca.

Genoa, Barcelona, Palma, Malaga, Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (na wyspie Wight), Amsterdam

Cena jazdy z utrzymaniem od 420 kor. począwszy.

VI. Pierwsza podróż do krajów północnych.

Podróż do miast północnych. — Od 9 czerwca do 4 lipca.

Amsterdam, Brunbüttel, Kiel, Stockholm, Helsingfors, Kronstadt, Kopenhaga, Göteborg, Udavalla, Chrystyana, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 700 kor. począwszy.

VII. Druga podróż do krajów północnych.

Do kraju Wikingów. — Od 7 do 30 lipca.

Amsterdam, Loe, Ole, Hellesylt, Aalesund, Noes, Molde, Raftsund, Trömsö, Przylądek północny, Hammerfest (dla odebrania poczty), Lyngenfjord, Narwik (wycieczka koleją najdalszą na północ do granicy Szwecji), Svartisen, Trondhjem, Merok, Balholmen, Gudwangen, Bergen, Odda, Helgoland (tylko w razie pogody), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 550 kor. począwszy.

Od 3 października do 2 listopada

wycieczka do Grecji, Turcji i na Krym.

Wyjaśnien i zamówienia przyjmuje Agencja Austriackiego Lloyd'a we Lwowie

Biuro miastowe c. k. kolei państwowych
ST. SOKOŁOWSKIEGO
ul. Jagiellońska 1. 3.

Adres telegr.: „STADTBUREAU“.

Tel. Nr. 934.

Ważne dla potrzebujących wypoczynku i rekonwalescentów!
Z dniem 1 maja otwarte zostanie

Letnisko

w uroczej górskiej okolicy wśród lasów szpilkowych.

Kuchnia wyborna, nabiał z własnej obory. Kąpiele rzeczne, konie do wyjazdu i pod wierzeh. „Tennis“ i inne wiejskie przyjemności. — Młodzież, której rodzice towarzyszyć nie mogą, znajdzie troskliwą opiekę. Warunki stosownie do wymogów. — Zgłoszenia: **Folwark Sprynia podolska**, poczta Zwór. Stacja kolejowa **Sambor**.



Trzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Gongo	3 20
Bonahong	4
Bonahong zbiór majowy	6
Zaysow	8
Wysiówki z herbat	2 40
Wysiówki z najlepszych herbat	3 20

za pół ulogramu.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Zabawką jest dla Pań

szyje sukien damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy
kuracyjny gęsto 750 K., gęsto płyn-
na pałoka „rarytas“ miódoborów 350 K. za 5 kigr.
franco. Korzeniewicz, em. nauce lwaneżany.

Sprzedam realność około 7 morgów z do-
mem mieszkalnym i budynkami
gospodarczymi w Brzechowicach. — Bliższa wiadomo-
ść: Lwów, Czarnieckiego 12. w Zarządzie drukar-
ni między godz. 2—4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

XXII. WALNE ZEBRANIE

Kasy Oszczędności i Pożyczek w Strusowie

odbędzie się

dnia 30 kwietnia o godzinie 3 po południu
w lokalu Kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1912.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie dyrekcji absolutoryum.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysku.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej.
6. Zmiana statutu.
7. Wnioski członków.

Strusów, 20 kwietnia 1913.

Bazyli Pellich
Sekretarz.

Jan Marcinów
Prezes.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Prawdziwe materye bernenskie
Sezon wiosenny i letni 1913.

1 KUPON
mtr. 3-10 (długi) 1 kupon 7 koron
kompletny garnitur 1 kupon 10 koron
mezki 1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
surdut, spodnie i kamizelka 1 kupon 20 koron
kosztuje tylko

1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor.,
tudzież materye na zarzutki, loden dla tury-
stów, kaugarny jedwabne, materye na suknie
damskie rozsyła po cenach fabrycznych, zna-
ny jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)
(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynika-
jące ze sprowadzania wprost sukna od firmy
Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najniższe
ceny. Wielki wybór. Ścisłe według próbek,
najdokładniejsze wykonanie nawet małych zle-
ceń przy zupełnie świeżym towarze.

Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach
w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany

Środek przeciw niewydawaniu moczu,
białym upławom, Impotencji, prze-
szkodom krwi i dolegliwościom z po-
wodu menstruacji, którego używa się
z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.

Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemysłu w c. k.
obwodowej aptece M. Schwarza
c. k. dostawcy nadwornego, dokąd
należy skierować wszelkie kore-
spondencye, które szybko i dy-
skretnie zostaną załatwione. —
Cena w fiaskach po 6 i 10 K.
a w formie tabletek po 4 K.
za pudełko.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WIAZ

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
l. 12, po cenie 8 kor., na prowinc-
ję z przesyłką pocztową (za fra-
chtem 8 kor. 90 hal., dla c. k.
Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.